

Ks. Marek STAROWIEYSKI

Legenda Św. Jakuba Większego Apostoła*

Treść: Wstęp. 1. Dane Pisma świętego. 2. Legenda łacińska, "Legenda maior". 3. Tradycja grecko-palestyńska: a/ Grób św. Jakuba, b/ Hipolit z Teb i Epifaniusz Mnich, c/ Akta greckie św. Jakuba, d/ Katalogi Apostołów i inne utwory greckie. 4. Tradycja aleksandryjska. 5. Tradycja hiszpańska: a/ Milczenie źródeł, b/ Najstarsze świadectwa, c/ Powstanie legendy: A/ Translacja i odkrycie grobu, B/ Apostolat św. Jakuba w Hiszpanii, C/ "Historia Compostellana" i "Liber Calixtinus", d/ Wersja armeńska legendy hiszpańskiej. 6. Zakończenie.

Wstęp

W legendarium Apostołów, historia św. Jakuba Większego należy do najbardziej zdumiewających. Św. Jakub bowiem należał do grona najbliższych uczniów Chrystusa, jak o tym świadczą Ewangelie, ale po jego śmierci zapadło milczenie na jego temat. Podczas gdy innym Apostołom, przynajmniej niektórym, poświęcono barwne apokryfy, legenda Jakuba jest raczej nijaka. W VII wieku pojawiają się, bardzo nieliczne zresztą, wzmianki o jego pobycie w Hiszpanii, natomiast od IX wieku, po odkryciu jego grobu, dosłownie wybucha w Komposteli jego kult, jakiego nie doznawał żaden z Apostołów, prócz św. Piotra i Pawła w Rzymie.

Celem niniejszego artykułu nie jest bynajmniej próba wyjaśnienia legendy św. Jakuba Większego, co, przy obecnym stanie źródeł, wydaje się by rzeczą niemożliwą, ale zgromadzenie danych różnorodnych tradycji na temat jego życia i wskazanie przynajmniej pewnych związków zachodzących pomiędzy nimi do XII wieku, to jest do powstania dwóch wielkich dzieł związanych z Kompostelą, "Codex Calixtinus" i "Historia Compostellana" oraz legendy ormiańskiej. W drugiej części niniejszej pracy dołączamy przekład najważniejszych tekstów dotyczących legendy św. Jakuba Starszego.

* Referat "Legenda św. Jakuba Większego, Apostoła" został wygłoszony w czasie seminarium "Pielgrzymki do Composteli i kult św. Jakuba" zorganizowanym przez Instytut Historii PAN w Warszawie, 6 października 1994. Tekst ten na nowo opracowano i dołączono do niego wybór najważniejszych tekstów źródłowych dotyczących legendy św. Jakuba.

1. Dane Pisma Świętego¹

Jakub pochodził z Galilei, prawdopodobnie z Betsaidy. Imię Jakub jest imieniem teoforycznym: pochodzi od hebrajskiego *Ja quob* - "niech Bóg strzeże". Imiona o podobnym brzmieniu spotykamy w starożytnym Egipcie i Mezopotamii. Imię Jakub znane jest w Starym Testamencie. Apostołowi Jakubowi nadano przydomek "Starszy" lub "Większy" być może dlatego, że był starszym bratem Apostoła Jana albo też jako przeciwstawienie do Jakuba "Mniejszego".

Rodzicami Jakuba byli Zebedeusz, stąd nazwano go Zebedeuszowym (Mt 4,21) oraz Salome (Mt 15,40; 27,56; por. Mk 16,1). O jego ojcu wiemy niewiele: był zamożnym rybakim z Betsaidzie lub Kafarnaum nad jeziorem Genezaret, gdyż pracowali u niego najemnicy (Mk 1,20). Salome natomiast należała do grupy niewiast, które usługiwały Jezusowi i prawdopodobnie wspierały go materialnie (Łk 8,3; 23,56), co również wskazywałoby na zamożność rodziny. Salome była prawdopodobnie siostra lub kuzynka Maryi (J 19,25; Mt 27,56 - choć te teksty można inaczej tłumaczyć), stąd jej śmiałość w upominaniu się o zaszczyty dla synów, o czym niżej. Należała do niewiast, które w czasie męki Chrystusa stały pod krzyżem (Mk 15,40; 16,1; Mt 27,55).

Nie jest rzeczą wykluczona, że Jakub należał do uczniów Jana Chrzciciela jak brat jego, Jan (J 1,35). Wraz z bratem powołał go Jezus od pracy przy łodziach: *[Jezus] ujrzał innych dwóch braci, Jakuba syna Zebedeusza i brata jego, Jana, jak z ojcem Zebedeuszem naprawiali w łodzi swe sieci. Ich też powołał. A oni natychmiast zostawili łódź i ojca, i poszli za Nim" (Mt 4,21). Św. Łukasz precyzuje tę wiadomość: bracia zdumieni cudownym połowem, spowodowanym słowem Jezusa, poszli za Nim (Łk 5,10). Zostali Apostołami Jezusa i już nigdy nie powrócili do swego zawodu. Piotr, Jakub i Jan stali się najbliższymi towarzyszami Jezusa i na listach Apostołów jest on wymieniany na drugim miejscu po Piotrze (Mk 3,14) lub na trzecim, po Piotrze i Andrzeju; (Mt 10,2; Łk 6,13) albo po Piotrze i Janie (Dz 1,13).*

Jakub był obecny przy ważnych wydarzeniach z życia Chrystusa: przy wskrzeszeniu Łazarza (Mt 5,37; Łk 8,51), przy uzdrowieniu teściowej św. Piotra (Mk 1,29), przy Przemienieniu Pańskim (Mt 17,1nn., par.). To wyróżnienie powodowało niezadowolenie innych Apostołów, tym bardziej, gdy matka, widząc ich wysoka pozycję, poprosiła Jezusa o szczególne przywileje dla nich: *Wtedy podeszła do Niego matka synów Zebedeusza ze swoimi synami i oddając Mu pokłon o coś Go prosiła. On ją zapytał: 'Czego pragniesz?' Rzekła Mu: 'Powiedz, żeby ci dwaj moi synowie zasiedli w Twoim królestwie jeden po prawej, a drugi po lewej Twojej stronie'. Odpowiadając Jezus rzekł: 'Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić? Odpowiedzieli Mu: 'Możemy'. On rzekł do nich: 'Kielich mój pić będziecie. Nie do mnie należy*

¹ Por. J. CATINAT, Jacques Apôtre, *Catholicisme* 6, 1967, 252s.; P.C. BANAK, *Słownik konkordancja osób Nowego Testamentu*, Poznań 1991, 139-142. Teksty biblijne podajemy według tego opracowania.

jednak dać miejsce po mojej stronie prawej i lewej, ale [dostanie się ono] tym, dla których mój Ojciec je przygotował' (Mt 20,20-24). Św. Marek przedstawia tę scenę inaczej: to nie matka przychodzi prosić, ale sami bracia upominają się o ten przywilej (10,35-41).

Z tego fragmentu i z innych wnioskujemy o gwałtownym charakterze obydwu braci: chcą spuścić ogień na niegościnnych Samarytan (Łk 9,51, por. 2 Król 1,10nn.), zakazują wyrzucać szatany innym, spoza ich grona (Mt 9,38), na słowa Jezusa o zburzeniu świątyni, domagają się podania natychmiast daty tego wydarzenia ((Mk 13,3n.); Jezus więc nadaje im nazwę "Boanerges" - "Synowie gromu" (Mk 3,17n.).

Należą do grupy Apostołów, którzy spowodowali wygłoszenie mowy eschatologicznej (Mk 13,3). Jakub jest świadkiem agonii w Ogrodzie Oliwnym (Mt 26,36-46), ale potem wraz z innymi uczniami uciekł.

Po zmartwychwstaniu spotykamy go tylko raz, wraz z innymi uczniami w Wieczerniku (Dz 1,13). Być może stanął na czele Kościoła Jezrozolimskiego, skoro to właśnie od niego Herod rozpoczął prześladowanie chrześcijan: *W tym czasie Herod [Antypas] zaczął prześladować niektórych członków Kościoła. Ściął mieczem Jakuba, brata Jana, a gdy spostrzegł, że to spodobało się Żydom, uwięził ponadto Piotra* (Dz 12,1-3).

"Dzieje" nie podają miejsca śmierci Jakuba, z kontekstu jednak wynika, że była to Jerozolima. Nie podają one też miejsca grobu św. Jakuba. Św. Jan Chryzostom zaznacza, że znamy tylko groby apostołów Piotra, Pawła, Jana i Tomasza². Nie znamy powodu skazania na śmierć: nie było to bluźnierstwo, gdyż za nie karano ukamienowaniem. Ścięcie, uważane przez Żydów za wyjątkowo haniebne, było stosowane wobec bałwochwalców lub morderców; być może stosowano tu argumentację polityczną.

Autor umieszcza niedługo po tej wiadomości opis śmierci Heroda, który *wyzionął ducha stoczony przez robactwo* (Dz 12,23), co świadczy, że śmierć Heroda uważano za karę Bożą za śmierć Jakuba. Podobnie opisują śmierć Heroda Józef Flawiusz oraz z Euzebiusz z Cezarei a po nich "Akta Jakuba"³.

Niektórzy krytyczni egzegeci w podanym wyżej tekście Dz 1,2 czytają nie "brata Jana" ale "i Jana", sądząc, że obydwaj bracia zginęli razem wedle słów Chrystusa, o kielichu, który pić będą (Mt 20,33; Mk 10,39). Opierają się oni ponadto na świadectwie Papiasza oraz martyrologium syryjskiego. Wzmianka więc o kielichu, który bracia mieliby wypić (Mt 20,33; Mk 10,39) byłaby więc "vaticinium ex eventu". Zbyt wiele jest jednak innych tekstów przeczących takiej tezie, bym móc ją przyjąć⁴.

² PG 64, 179.

³ Dz 12,20-25. IOSEPHUS FLAVIUS, *Antiquitates* 19,8,2(343-351), Poznań 1962, 933n.; EUSEBIUS CAES., *HE* 2,10, SCh 31,1952, 62-64, POK 3,1924, 61n; Akta Ja-kuba 13, w: *Les Actes de saint Jacques et les Actes d'Aquilas*, wyd. J. EBERSOLT, Paris 1902, 9s. (CIAp p.166, BHG 767). *Codex Calixtinus* 1,4, 36-38 (por. przypisek 5).

⁴ Dz 12,1-3. E. Schwartz opierając się na tekście Papiasza (fragm.16 według Kürzigersa, przejętego od Filipa z Sydy, "Historia christiana" [wyd. C. de Boor, TU

2. Legenda łacińska - "Legenda maior"⁵

"Legenda maior" zachowana jest tylko w języku łacińskim, lecz jest rzeczą możliwą, że powstała po grecku, choć nie mamy na to żadnych dowodów. Stanowi ona postawę wszystkich legend powstałych w kręgu grecko-łacińskim. Ten stosunkowo krótki utwór składa się z trzech części opisujących: walkę Jakuba z Filetusem i Hermogenesem (rozd. 2-4), aresztowania i mowę Jakuba (rozd. 5-7) i śmierć Jakuba (rozd. 8-9).

Jakub nauczał w Judei i Samarii, odwiedzał synagogi i głosił, że Jezus jest Synem Bożym. Przeciwko niemu wystąpili mag Hermogenes i jego uczeń Filetus - obydwaj wspomniani w listach św. Pawła jako postacie negatywne⁶. Filetus przekonany przez Jakuba, począł doradzać Hermogenesowi, by się nawrócił, co spowodowało gniew Hermogenesa, który go związał sztuczkami magicznymi, z których jednak wyzwolił go Jakub. Na to Hermogenes wysłał przeciw niemu szatanów, których jednak Jakub unieruchomił, a następnie kazał im przyprowadzić do siebie związanego maga. Na rozkaz Jakuba rozwiązał go Filetus. Zawstydzony Hermogenes nawrócił się, zniszczył księgi magiczne i na rozkaz Jakuba poszedł nawracać tych, których zwiódł swymi sztuczkami magicznymi i nauką.

Na widok tego Żydzi przekupili setników rzymskich, którzy zaaresztowali Jakuba i postawili go przed sądem. Na pytanie, jak może on głosić Chrystusa, Jakub wygłosił długą mowę, w której udawał wypełnienie się proroctw na Jezusie. Mowa ta spowodowała nawrócenie się licznych Żydów, co rozgniewało arcykapłana Abiatarą. Zarzucono sznur na szyję Jakubowi i powiedziano go do Heroda, który go skazał na śmierć. W drodze jednak na miejsce kaźni Jakub uzdrowił paralytyka, co widząc nawrócił się faryzeusz Jozjasz, który go prowadził na śmierć. Rozgniewany Abiatar posłał go do

5,2,1888,170], J. KÜRZIGER, *Papias von Hierapolis und die Evangelien des Neues Testaments*, Regensburg 1983,116s.) i na martyrologium syryjskim (AASS nov. 2,1,LII), czyta w tekście nie "brata Jana" ale "i Jana", E. SCHWARTZ, Über den Tod der Söhne Zebedaei. Ein Beitrag zur Geschichte des Johannesevangeliums, w: *Abhandlungen der Königl. Gesellschaft der Wissenschaften zu Göttingen, phil. hist. Klasse*, n.F. 7,5, 1904, 1-53. Mielibyśmy tu, według Schwartza zapowiedź kielicha, którzy obydwaj bracia mieli wypić (Mt 20,33, Mk 10,39).

⁵ Wydał A. LOPEZ FERREIRO, *Historia de la A.M. Iglesia de Santiago de Compostela*, 1, Santiago 1898, 392-405 (por. Teksty źródłowe nr. 1) = *Liber Sancti Iacobi. Codex Calixtinus* 1,9, Texto, transcripción, ed. W. MUIR WHITEHILL, Santiago de Compostela 1944, 93-103 (z dodatkiem na końcu) = PS. ABDIAS, ks. IV, w: *Codex apocryphus Novi Testamenti*, ed. J.A. FABRICIUS, Hamburg 1703, 516-531 (z dodatkiem na początku), OŻ 11,1995, 287-301, por. 110-127.

⁶ Por. 2 Tm 1,15; 2 Tm 2,16-18. *Codex Calixtinus*, dz. cyt., 3,1,289 daje nam następujące wiadomości o dalszym ich losie: "Hermogenes presul effectus, et Filetus archidiaconus post eius passionem apud Antiochiam, multis miraculis decorati, sacra uita in Domino quieuerunt".

Heroda, który i jego skazał na śmierć. Przed śmiercią Jakub ochrzcił Jozjasza i obydwóch święto.

W "Liber Calixtinus" dość znacznie zmieniono zakończenie legendy, na podstawie tekstu greckiego, jak twierdzi autor. Ponadto pewne elementy biograficzne Jakuba znajdują się prologu do translacji zamieszczonej w tymże dziele. Według "Liber Calixtinus" Jakub przyjmuje od Jozjasza wyznanie wiary (dialogowane), następnie prosi o wodę i chrzci Jozjasza, daje mu znak pokoju i wygłasza długą mowę, w której wspomina o swoim apostołacie w Hiszpanii. Po "Amen", zdejmuje i szatę mówi: *Niech przyjmie ziemia to moje ziemskie ciało z nadzieją zmartwychwstania, niech niebo natomiast przyjmie mojego niebieskiego ducha*. Gdy kat uciął mu głowę, wypłynęła krew, ale głowa jego nie upadła na ziemię, ale pochwycił ją Apostoł i kaci nie mogli mu jej wyrwać rąk. Po śmierci Jakuba wybuchło trzęsienie ziemi i burza. W nocy przyszli uczniowie i zabrali ciało i głowę ("caput et eius corpus"), namaścili je aromatami i zawieźli do Galicji, a Anioł Pański im towarzyszył. Tam go pochowali i tam aż do dzisiaj odbiera on cześć. Tekst kończy się opisem śmierci Heroda. Jak widzimy w "Liber Calixtinus" wzrasta element cudowności, a okoliczności śmierci Jakuba w tym opisie przypominają znaki po śmierci Chrystusa⁷.

Historia Jozjasza stanowi rozwinięcie opowiadania przekazanego nam " przez Klemensa Aleksandryjskiego (+ok. 212) w VII ks. "Hypotyposeis". Co jednak znaczy w tym kontekście słowo " ". Czy chodzi tu o legendę Jakuba, czy ogólnie - o przekaz wiadomości? Nie możemy tego stwierdzić.

Oto ten tekst tej najstarszej legendy jakubowej przekazanej przez Euzebiusza z Cezarei: *Otóż człowieka, który go [Jakuba] oddał pod sąd, na widok jego męczeństwa takie ogarnęło wzruszenie, że sam wyznał, że jest chrześcijaninem. Obydwóch u tedy razem - powiada - prowadzono na stracenie. W drodze prosił Jakuba o przebaczenie. Jakub przez chwilę pogrążył się w myślach, a potem rzekł 'Pokój tobie' i ucałował go. Tak obydwaj razem zostali ścięci*⁸W *Codex Calixtinus* 1,31,252 n. znajdujemy "Farsa lectionis de missa S.

⁷ *Codex Calixtinus* 1,9,100-102.

⁸ EUSEBIUSZ Z CEZAREI, *HE* 2,9, SCh 31,1952, 61s., POK 3, 1924, 61n.; Hypotyposeis 7 frg. 6-8, 14, ed. O. Stählin, GCS 17,2, 3,200. Ten sam fragment znajdujemy z modyfikacjami w Księdze Suda, s.v Herodes, wyd. A. ADLER, 2,1931, 559s. i u Grzegorza Synkellosa, *Chronographia*, Bonn 1829, 1,633. Zwrot "eisagogos eis ton dikasterion" znaczy raczej nie "żołnierz prowadzący do sądu", ale "oskarżyciel, donosiciel". Dlatego w Księdze Suda użyła słowa "kategoros". Tekst ten wszedł w różnych postaciach do legendy Jakuba greckiej i łacińskiej, por. R. PLÖTZL, Der Apostel Jakobus in Spanien bis zum 9. Jahrhundert, *Gesammelte Aufsätze zur Kultur-geschichte Spaniens* 30 (1982), 56. By podać kilka przykładów: "Legenda maior", por. przypis 5; Akta Jakuba 9, wyd. J. EBERSOLT, 9, por. przypis 3; *Histoire de l'Apôtre Jacques* 22-23, CCAp 3,1986, 283s.; *Codex Calixtinus* 1,4 36-38 (Passio modica); 1,7,74; 1,26,220. Znalazł on nawet zastosowanie w tekstach liturgicznych, np.: *Codex Calixtinus*, 1,23,207n.: *Responsorium R. Cum adpropinquaret beatus Iacobus ad locum passionis, a*

Iacobi" przypisywana Fulbertowi z Chartres, dialog pomiędzy lektorem a kantorem, częściowo wierszowany. Podaliśmy te teksty w całości, gdyż do rzadkości należą formularze liturgiczne oparte na apokryfach.

Lector: De hoc autem Iacobo Clemens Alexandrinus etiam ystoriā dignam memoria in septimo dispositionum suarum libro scribit,

Cantor: Ut in memoria eterna sit iustus,

Lector: Perlatam ad se usque ex traditione maiorum.

Lector: Quoniam quidem, inquit, et his, qui obtulerat Iacobum iudici ad martyrium, motus penitencia,

Cantor: Uiso egroti miraculo

Iosias extraxit funem

De collo apostoli.

Lector: Etiam ipse confessus est se esse Christianum.

Cantor: Et confessus est et non negauit Christum Dominum.

Lector: Ducti sunt, inquit, ambo pariter ad supplicium,

Cantor: Ut mererentur accipere coronam glorie, alleluia.

Lector: Et cum duceretur in uia, rogauit Iacobum dare sibi remissionem peccatorum

Cantor: Sanctorum communionem, remissionem peccatorum.

Lector: At ille parumper deliberans

Cantor: Bapuzauit eum Iacobus in Patris et Filii et Sancti Spiritus clemencia.

Lector: Pax tibi, inquit,

Cantor: Pacem pius consolator tibi prestet.

Lector: Et osculatus est eum.

Cantor: O admiranda diuini amoris basia!

Lector: Et ita ambo simul capite plexi sunt.

Cantor: Et ideo coronas triumphales meruerunt... Jak widzimy, obydwie opisy się różnią w szczegółach, choć nie ma wątpliwości, że opis z "Legenda maior" jest rozwinięciem tekstu Klemensa z pominięciem tylko wzmianki o znaku pokoju.

Data powstania tej legendy łacińskiej św. Jakuba jest sporna. R. Lipsius stwierdza, że tekst biblijny użyty w utworze jest przedhieronimiański a styl polemiki antyżydowskiej Jakuba pasuje do pierwszych wieków; datuje więc utwór okres od końca II do IV wieku⁹. Cytat Laktancjusza (+ok. 330)¹⁰ i być może nawiązanie do Romansu Klementyńskiego ("Recognitiones"), każe

Iosia fune uinctus, aspiciens, uidit quendam languidem iacentem, cui mi-sertus prebuit mox sanitatem. V. Uiso hoc miraculo, Iosias credulus bapuzatur ab apostolo, et statim ambo simul iussu Herodis pro Christi nomine, inclinatis capitibus, decollati sunt. Uidit quendam. Gloria Patri et Filio et Spiritui Sancto. Uidit quendam. Tamże 1,21,192: VIII Kalendas Augusti: Capitulum ad matutinas: "His qui obtulerat Iacobum iudici ad martirium, motus penitencia etiam ipse confessus est se esse christia-num". Ad terciam: "Cum ducerentur in uia, rogauit Iosias Iacobum sibi dari remissio-nem". Capitulum ad sextam: "At Iacobus parumper deliberans: Pax tibi, inquit, et oscu-latus est eum, et ita ambo simul capite plexi sunt".

⁹ R.A. LIPSIVS, *Die apokryphen Apostelgeschichten und Legenden*, 2,2, Amsterdam 1976, 208.

¹⁰ "Legenda maior", wyd. LOPEZ FERREIRO, p. 395 = *Divinae institutiones* 5,19,11, CSEL 19,1890,463.

przesunąć ten termin na przełom wieku IV/V¹¹. Inną datację daje M.C. Díaz y Díaz. Według niego tekst biblijny jest zbliżony do tego, jakiego używano w Hiszpanii w VI w.; polemika antyżydowska wskazuje na kraj, w którym byłyby silne gminy chrześcijańskie; ponieważ w utworze znajdują się elementy podobne jak w "Passio S. Silvestri" i w "Passio S. Clementis", powstałych w Rzymie, stwierdza, że musiał to być kraj o bliskich kontaktach z Rzymem. Według niego miejscem powstania był krąg zbliżony do Hiszpanii (w trójkącie Narbona, Lyon, Marsylia), a czas powstania wiek VI¹². Teza M.C. Díaz y Díaz zgadza się z datacją podaną przez L. Duchesne, który uważa, że zbiór legend Apostolskich, tzw. Ps. Abdiasza, do którego włączono naszą legendę powstał w pod koniec wieku VI, wskazując również na Galię jako miejsce jego powstania¹³. Możemy więc tylko tyle stwierdzić, że "Legenda maior" powstała po końcu wieku IV.

Jeśli chodzi o język, posiadamy tekst tylko łaciński. Nie znamy tekstu greckiego ani też nie mamy jego śladów. Czy więc powstała w j. greckim? Nie ma na to żadnych dowodów. Wspomniany tekst z "Liber Calixtinus" o przekładzie z języka greckiego nie zasługuje na zaufanie¹⁴.

Zwróćmy uwagę, że w utworze, przynajmniej w jego najstarszej wersji wydanej przez Lopez Fereiro i zawartej w IV księdze Ps. Abdiasza, nie mamy śladu tradycji grobu ani też jakichkolwiek wzmianek o pobycie Apostoła w Hiszpanii.

"Legenda maior" weszła, jak widzieliśmy, do zbioru legend apostolskich Ps. Abdiasza. Została następnie przełożona na język celtycki i figuruje wśród homilii zawartych w zbiorze "Leabhar Breac"¹⁵. Wywarła ona wpływ na powstanie greckich "Aktów Jakuba" oraz na powstanie legendarium ormiańskiego. Spotykamy ją wreszcie w "Codex Calixtinus", zarówno w zawartych w nim tekstach historycznych jak i liturgicznych.

¹¹ Święci Jan i Jakub odpowiadają na zarzuty Samarytan twierdzących: "quod Jesus noster non esset ipse, quem Moyses prophetam venturum esse praedixerit". Jakub mówi w szczególności sposób o powszechnym zmartwychwstaniu. Zarzuty Samarytan odpowiadają mowie Jakuba zawartej z "Legenda maior" Por. *Recognitiones* 1,57, GCS 57,1965, 41. LIPSIUS, op.cit., 205-207.

¹² M. DÍAZ Y DÍAZ, La literatura Jacobea anterior al codice Calixtino, *Compostellanum* 10(1975) 284-287, ale nie daje jednak żadnych argumentów ostatecznych, ponieważ jego artykuł ma być tylko: *una simple situación del problema y una indicación somera y deficiente*, s. 283s.

¹³ L. DUCHESNE, Les anciens recueils de légendes apostoliques, *Compte rendu du III Congrès Scientifique International des Catholiques, IV sect. sciences historiques*, Bruxelles 1895, 72-74. PS. ABDIAS, liber IV, dz. cyt., 516-531. BHL 4057; ClAp 272.

¹⁴ *Codex Calixtinus* 1,9,94.

¹⁵ *The Passions and the Homilies from Leabhar Breac*, ed. R. ATKINSON, Todd Lectures series 2, Dublin 1887, 346-351. Por. M. MACNAMARA, *The Apocrypha in the Irish Church*, Dublin 1975, 94s.

3. Tradycja grecko-palestyńska

a/ Grób św. Jakuba

Św. Łukasz mówi o śmierci św. Jakuba, nie wspomina natomiast o miejscu jego pochowania, a nawet samo miejsce śmierci nie jest podane *expressis verbis*, a choć z kontekstu wynika, że miało miejsce w Jerozolimie, nie dla wszystkich było to jasne, jak zobaczymy. Czy ten brak wyraźnego stwierdzenia znaczy, że już Łukasz nie znał miejsca grobu św. Jakuba, czy też był to fakt tak oczywisty, że nie warto było o nim wspominać? Przyjmiemy raczej pierwszą możliwość.

O grobie św. Jakuba nie znajdujemy żadnych wzmianek do końca VI wieku: nie wspomina o nim Pielgrzym z Bordeaux z 333 roku, ani Euzebiusz z Cezarei w "Onomastikon", ani Egeria, ani "Breviarius de Hierosolyma". Najstarszą wzmiankę spotykamy około 570 roku w relacji anonima z Piacenza, który pisze: "In monte Oliveti Iacobus Zebedaeus, Cleophas et multa corpora sanctorum"¹⁶. Określenie jest ogólne i nie znajdziemy później żadnych wzmianek o tradycji jakubowej na Górze Oliwnej. Następna wzmianka pojawi się dopiero w IX w. w "Commemoratorius de casis Dei": jest w nim mowa o kościele św. Jakuba bez określenia, o którego Jakuba chodzi¹⁷. Dłuższy fragment o Jakubie Większym znajdziemy dopiero u Jana z Würzburga w 1165 roku, ale o tej wzmiance będzie mowa później.

Na podstawie tych dwóch bardzo ogólnych wzmianek stwierdzić można, że w Jerozolimie nie istniała tradycja grobu Jakuba do średniowiecza.

b/ Hipolit z Teb i Epifaniusz Mnich

W dziełach pisarzy bizantyńskich pojawia się tajemnicza postać Hipolita z Teb. Wydawca fragmentów jego dzieł, F. Diekamp twierdzi, że żył on w prawdopodobnie w latach 650-750 i pochodził prawdopodobnie w Teb w Beocji¹⁸.

Hipolit wspomina o Jakubie przy okazji omawiania jego brata, Jana. Według Hipolita bracia pochodzili z Galilei¹⁹. Ich ojciec, Zebedeusz, miał on być człowiekiem bogatym, posiadał własne statki i stąd nazywany jest przez

¹⁶ *Itinerarium Antonini Placentini* 16,4, wyd. C. MILANI, Milano 1977, 138n.

¹⁷ J. WILKINSON, *Jerusalem Pilgrims before the Crusade*, Warminster 1977, 137, nr. 12. Por. PLÖTZ, *dz. cyt.*, 51n.

¹⁸ F. DIEKAMP, *Hippolytus von Theben. Texte und Untersuchungen*, Münster 1898, 157-159.

¹⁹ Tamże 115. Ojcowie przyjmowali jako miejsce urodzenia Jakuba Betsaidę, np. JAN CHRZYSTOM, In Ioannem 1, PG 59,25; TEODORET Z CYRU, In Psalmum 67,28, PG 80, 1393B; CYRYL ALEKSANDRYJSKI, In Psalmum 67,28, PG 69, 1156B; THEODOSIUS, De Terra Sancta 2, CChrL 175, 115. Epifaniusz mnich, por. niżej, uważa, że pochodził on z Zebe.

Hipolita " "; miał należeć do najzamożniejszych ludzi Galilei²⁰. Po śmierci ojca Jan (lub obydwaj bracia) sprzedał dobra i kupił posiadłość na Syjonie, stąd też był znany Kajfaszowi (J 18,5). W domu tym spotykali się Apostołowie²¹.

Te wiadomości powtarza Epifaniusz Mnich, niemalże współczesny Hipolitowi w swoim "Życiu Maryi". Dodaje do nich jeszcze inną wiadomość. Po śmierci Zebedeusza Jakub przyszedł do Chrystusa i prosił, by pozwolił mu pogrzebać ojca (por. Mt 8,21; Łk 9,59); Chrystus najpierw odmówił, następnie jednak pozwolił. Pogrzebali więc Jakub i Jan ojca, a Jakub przyprowadził do Chrystusa swoją matkę. Epifaniusz również podaje wiadomość, że Jan wynajął część posiadłości Kajfaszowi, stąd też wynikała ich znajomość²².

Jak widzimy dane Hipolita i Epifaniasza tylko służą do wyjaśnienia niejasnych słów Pisma Świętego i nie wnoszą nowych wiadomości o św. Jakubie.

c/ Akta greckie św. Jakuba²³

Akta greckie św. Jakuba stanowią niewielki utwór złożony z kilku części, dość luźno i sztucznie z sobą złożonych.

Pierwsza część (rozdz. 1-5) stanowi rozwinięcie danych Ewangelii. Autor tak nimi manipuluje, by okazało się, iż Jakub i Jan zostali przez Chrystusa powołani jakie pierwsi; te motyw podejmą akta ormiańskie. Po powołaniu ich Chrystus udał się na pustynię, oni natomiast powrócili do Galilei, i stamtąd ostatecznie powołał ich Chrystus. Następnie autor rozwija ewangeliczną scenę prośby ich matki (Mt 20,20-24), a ponieważ obydwaj bracia uważali się za lepszych, Jezus wygłasza do nich mowę o wartości dobrych uczynków, a więc na temat problemu rozwiniętego w Liście kanonicznym św. Jakub Młodszy²⁴

²⁰ DIEKAMP, *dz. cyt.*, 5, s. 5.

²¹ DIEKAMP, *dz. cyt.*, 5, s. 6. Por. ss. 6,13, 17,22,29. Ojcowie Kościoła często podkreślali ubogie pochodzenie Apostołów, np. Bazyli uważał sieci za jedyne źródło utrzymania Jakuba i Jana, Reguły dłuższe 8,1, *PG* 31,936C, tł. pol. *ŻrMon* 6, 1995, 83; HILARY Z POITIERS, *De Trinitate* 2,13, *PL* 10,60AB; JAN CHRYZOSTOM, *In Io-annem* 1,1, *PG* 59,25; PIOTR CHRYZOLOG, *Sermo* 38, *CChrL* 24,161, *PL* 52,278n., ale jak słusznie zauważył Asteriusz z Amazji, nie każdy rybak musi klepać biedę, *Homilia* 8, *PG* 40,276B. Św. Hieronim daje inne wyjaśnienie tego faktu: "propter generis nobilitatem erat notus pontifici", *Epist.* 127, 5, *PL* 22,1090. Jednak to twierdzenie stoi w sprzeczności z danymi tak Pisma św. jak i tradycji. Według Dz 4,13 apostołowie byli nieuczni i prości, a Jakub i Jan sami musieli pukać sieci, *Mk* 4,21.

²² *Epiphaniai monachi et presbyteri edita et inedita*, cura A. DRESSSEL, Parisiis - Lipsiae 1843, *Vita Deiparae* s. 33, 35; rozdz. 18 i 20 w: *PG* 120, 208n. Por. EPIFANIO EL MONJE, *Vida de Maria*, trad., introd., note G. Pons Pons, Madrid 1990, 113-119. Cfr M. GLYCAS, 3, *Venetiis* 1729, 165 - polemika z opinią Epifaniasza.

²³ *Les actes de saint Jacques et les Actes d'Aquilas*, wyd. J. EBERSOLT, Paris 1902. *ClavAp* p.166, BHG 727. Por. Teksty źródłowe nr 2.

²⁴ *Jk* 2,14-25.

- jak widzimy, autor myli obydwu Jakubów, co było rzeczą nagminną w chrześcijańskiej literaturze greckiej. W rozdziale szóstym autor nawiązuje do wiadomości Hipolita z Teb, o domu zakupionym na Syjonie. Trzecia część (rozdz. 7-11) zawiera skrót "Legenda maior", nie wspomina się jednak o Hermogenesie, Filetusie i Abiatarze, mowa Jakuba jest streszczona, śmierć podana jest wg. Klemensa oraz dodano nową wersję. Rozdziały trzynasty i czternasty zawierają opis śmierci Heroda wedle "Dziejów Apostolskich". W rozdziale czternastym jest mowa o żalu po śmierci Jakuba; pochowano go 30 kwietnia; przy grobie jego dzieją się liczne cuda - jest to jednak tylko określenie ogólne, bez bliższych szczegółów.

Utwór stanowi kompilację elementów wziętych z Pisma świętego, Józefa Flawiusza, Hipolita z Teb lub Epifaniasza mnicha (pozostaje problemem, kto od kogo zaczerpnął?), oraz "Legenda maior". Pozostaje problem, czy elementy wzięte z tego ostatniego utworu zostały przełożone z tekstu łacińskiego czy też wzięte z ewentualnie istniejącej z wersji greckiej legendy, której jednak śladów nie znajdujemy?

d/ Katalogi Apostołów i inne utwory greckie

W literaturze chrześcijańskiej, szczególnie bizantyjskiej, od wieku mniej więcej VI, pojawia się grupa utworów zawierających życiorysy Proroków, Apostołów i Uczniów Pańskich, przypisywane licznym autorom, np. Epifaniaszowi, Doroteuszowi, Hipolitowi i innym²⁵. Są to krótkie biogramy wymienionych kategorii osób biblijnych. Do tych biogramów dodawane bywają różne listy, np. siedemdziesięciu uczniów, kto kogo ochrzcił z Apostołów, gdzie ich pochowano itd. Wydawca tych tekstów T. Schermann dodał różnego rodzaju listy zebrane np. z Menejów i Menologiiów. Dane te niewiele mają wspólnego z historią, bywają wręcz fantastyczne, stąd też ostrzega przed nimi L. Duchesne²⁶. Wartość tych utworów polega na tym, że pokazują, co o Apostołach sądzono w danej epoce, a ponieważ cieszyły się one wielką popularnością, wywarły one wpływ na późniejszą literaturę.

²⁵ *Prophetarum vitae fabulosae, Indices Apostolorum Discipulorumque Domini Dorotheo, Epiphanio, Hippolyto aliisque vindicata*, Lipsiae 1907: o świętym Jakubie, por. ss. 109, 154, 162, 165, 171, 177, 185s., 195, 198, 201, 203, 205, 208, 212 i w wielu listach, które opublikowano po Schermannie: A. TURNER, *JThS* 15(1914) 53-65; B. DE GAIFFIER, w: *L'homme devant Dieu... Melanges H. de Lubac*, Theologie 52, Paris 1963, 365-371; F. DOLBEAU, *ABol* 104(1986) 299-314; TENŻE, *Tamże* 108(1990) 51-70; L. LELOIR, *CChrAp* 4,1972, 711-773; M. VAN ESBROECK, *ABol* 86(1968) 139-150; Tenże, *Augustinianum* 34(1994) 109-199 (9 list orientalnych). M. STAROWIEYSKI, Żywoty i spisy Apostołów, *Bobolanum* 6(195) 132-154 (polski przekład list Apo-stołów).

²⁶ "Une critique sage et prudente a ainsi pour premier devoir de ne tenir aucun compte de ces catalogues et de leur diverses recensions... Tout ce qu'ils ont de particulier peut et doit m me tre considéré comme le produit de l'imagination de personnes inconnues, incapables de témoigner, m me en fait de tradition popu-laire", *Les anciens recueils*, dz. cyt., 78.

Zbierzmy wiadomości, które w tych utworach znajdziemy na temat św. Jakuba:

1. utwory zgodnie uznają śmierć Apostoła przez ścięcie, natomiast dokonanie tego czynu przypisują Herodowi, Agryppie lub Antypasowi;

2. teren misji Jakuba jest dość zróżnicowany: Judea, Galilea, dwanaście pokoleń lub dwanaście pokoleń w rozposzeniu, co jest nawiązaniem do listu Jakuba Młodszeo;

3. różne jest miejsce śmierci i grobu: Judea, Jerozolima, Cezarea, tajemnicza Marmaryka, i w wersji łacińskiej - Hiszpania;

4. w utworach tych znajdujemy jeszcze inne wiadomości dotyczące Jakuba: Jakub i Jan zostali ochrzczeni przez Andrzeja, ich matka nazywała się Heraklea, pochodził z pokolenia Zabulona, został ścięty w rok po wniebowzięciu Chrystusa.

Dodajmy to jeszcze kilka utworów greckich, dość późnych, dotyczących Jakuba Większego²⁷ - Encomio di S. Giacomo Maggiore, ed. G.Lungo, *Annali della Facolt di lettere e di Filosofia dell'Universit di Studi di Napoli*, vol 26,n.s. 14, 1983-1984, 147-165 (BHG 768a);

- F. HALKIN, Une notice byzantine de l'Apôtre saint Jacques, fr re de St. Jacques, *Biblica* 64(1983) 565-570 (BHG 768b);

- *Synaxarium Ecclesiae Constantinopolitanae*, ed. H. DELEHAYE, Bruxelles 1902, 225s., 639-642, 780 i inne teksty cytowane przez Schermanna.

- Menologium Bazylego, 16 listopada, *PG* 117,469; :

1. Enkomion Nicetasa z Paflagonii, pisarza i retora z IX/X w. autora panegiryków Apostołów. Dzieło retoryczne i nie dorzuca żadnych ważniejszych wiadomości;

2. Enkomion z IX w. Opiera się na Piśmie św. i w przeciwieństwie do Nicetasa podkreśla "apaideusia" Apostoła: bracia pomagali bowiem ojcu, więc nie mieli czasu na to, aby podjąć studia;

3. Nota z Menologium bizantyjskiego ofiarowanemu ces. Michałowi z Paflagonii (1034-1041). Opiera się na aktach greckich Jakuba i na Ewangelii. Nie ma wiadomości o działalności w Hiszpanii, choć Kompostela stanowiła już w tym czasie ważne centrum pielgrzymkowe, a wiadomość o nim była już znana mnichom na Olimpie bityńskim;

4. Synaksarium, Konstantynopolitańskie i Menologium ces Bazylego nie wnoszą nowych wiadomości.

Jak z danych powyższych widzimy, utwory te nie tylko nie wnoszą nic nowego do historii Apostoła Jakuba, ale co więcej, komplikują ją, potwierdzając tym tylko ostrzeżenie wielkiego historyka francuskiego. One również potwierdzają zdanie, że nie istniał jakiś grecki kanon wiadomości o

²⁷ - NICETAS Z PAPHLAGONII, *PG* 105, 80-100, BHG 768.

Jakubie Większym: panował tu chaos, niepewność, mylenie z Jakubem Mniejszym.

4. Tradycja aleksandryjska

Pod tym pojęciem rozumiemy utwory wywodzące się z kręgu aleksandryjskiego, dotyczące św. Jakuba a zachowane w trzech językach:

a/ fragmenty koptyjskie "Aktów" i "Męczeństwa"²⁸- Dzieje (BHO 415s.), ed. I. GUIDI, Frammenti copti, w: *Atti dell'Accademia dei Lincei*, seria 4, rendiconti, 3,1887, tekst 54-59; przekład włoski: I. GUIDI, Gli Atti apocrifi degli Apostoli nei testi copti, arabi ed etiopici, *Giornale della Società Asiatica Italiana* 2(1888), 15-18.

- Męczeństwo (BHO 420), tekst, tamże 59-60; przekład włoski tamże 19s. ;

b/ tekst arabski "Aktów" i "Męczeństwa"²⁹- Dzieje (BHO 417), A. SMITH LEWIS, Acta Mythologica Apostolorum, *Horae Semiticae* 3, London 1903, taks 26-29, przekład angielski 29-30.

- Męczeństwo (BHO 421), tekst, tamże 30s., przekład angielski, tamże 35s.;

c/ tekst etiopski "Aktów" i "Męczeństwa" zawarty w etiopskim zbiorze legend o Apostołach noszących tytuł "Zmagania Apostołów"³⁰- Dzieje (BHO 418), E.A.WALLIS BUDGE, *The Contendings of the Apostles*, Lo 1935, tekst 1,247-253; przekład angielski 2,246-252. Streszczenie wersji etiopskiej podajemy w tekstach źródłowych (nr 3).

- Męczeństwo (BHO 418), tekst, tamże 1,254-257, przekład 2,247-253. Istnieje starszy przekład angielski tekstu etiopskiego "Dziejów" i "Męczeństwa" św. Jakuba: *The Conflict of the Holy Apostle*, trans. S.C. Malan, London 1871 (o św. Jakubie rozdział 13, 172-181). Wedle Lipsiusa ta wersja etiopska pochodzi z V wieku, por. LIPSIUS, *dz. cyt.*, 214. Datacja I. Guidi, za którym idziemy, wydaje się bardziej prawdopodobna, *Gli atti, dz. cyt.*, 1-15. .

Najbogatszy przekaz legendy znajdujemy w tekście etiopskim, stąd też podajemy treść tej legendy.

Wedle "Aktów" Jakub wylosował jako teren swej działalności Indie (a nie Lidę, jak podaje przekład Malana) i poprosił Piotra, by udał się z nim. Po drodze spotkali pięknego młodzieńca, który ich utwierdził w wierze, a był to Chrystus. Wchodząc do miasta spotkali ślepcę, którego uzdrowił Jakub na polecenie Piotra. Ten fakt wzbudził podziw ludu miasta. Przełożeni miasta wysłali straż, aby ich pochwyciły, ale im uschły ręce, lecz Apostołowie ich

²⁸ Wersja Koptyjska (ClAp 272):

²⁹ Wersja Arabska (ClAp 272):

³⁰ Wersja Etiopska (ClavAp 272):

uzdrowili. Jeden z przełożonych, Teofil, miał syna chromego, którego uleczyli Apostołowie. Jego rodzice ich zaprosili do domu, ale gdy oni tam weszli, runęły posągi bożków. Apostołowie ochrztili całą rodzinę, następnie ludność miasta, zbudowali kościół i ustanowili kapłanów.

"Akta", jak widzimy, mówią o działalności Piotra i Jakuba, podczas gdy "Męczeństwo" mówi tylko o Jakubie. Głosił on ewangelię dwunastu pokoleń, które czciły bogów, a każde z nich mówiło innym językiem. Jakub mógł im głosić naukę, bo znał języki wszystkich ludzi, a także zwierząt i ptaków. Nawrócił mnóstwo ludzi, ustanowił kapłanów, zbudował liczne kościoły. Nauczał jednak, że ludzie nie mają płacić danin Herodowi, który był namiestnikiem Nerona i rządził dwunastoma pokoleniami. Herod wpadł w gniew, posłał żołnierzy, by pochycili Jakuba. W czasie przesłuchania, gdy Jakub stwierdził, że jest sługą Boga, Pana wszechświata, zbliżył się do niego żołnierz i uciął mu głowę. Miało to miejsce w Kot (Bathke) w Marmaryce³¹.

Jak widzieliśmy, najstarszy fragment tradycji dotyczącej św. Jakuba autorstwa Klemensa Aleksandryjskiego pochodził z kręgów aleksandryjskich, skąd przeszedł do literatury greckiej i łacińskiej; nie znajdujemy go jednak w tekstach należących do omawianej tradycji. Co więcej, nie mają one elementów wspólnych z "Legenda maior". Przypisywanie Jakubowi głoszenia dwunastu plemionom spotykamy też w katalogach apostoelskich, ale wobec specyficznego ujęcia tematu przez autora legendy aleksandryjskiej, trudno tego uważać za element zaczerpnięty z tradycji greckiej. Mamy więc do czynienia z więc tradycją samodzielną.

I. Guidi stwierdza, że tekst arabski i etiopski powstały na bazie tekstu koptyjskiego. Czy ten ostatni jest samodzielny czy też pochodzi z tekstu greckiego? Niezależność od tradycji "Legenda maior" a szczególnie od Klemensa Aleksandryjskiego świadczyłoby raczej o pochodzeniu niezależnym od tradycji grecko-łacińskiej; uznajemy więc tekst koptyjski jako tekst pierwotny tej tradycji aleksandryjskiej.

I. Guidi przypuszcza również, że tekst koptyjski powstał w V/VI w. Od niego pochodzą teksty średniowieczne: arabski z XIII wieku, to jest z okresu reformy w Kościele koptyjskim; na jego podstawie dokonano przekładu etiopskiego, który następnie włączono do zbioru legend apostoelskich Gad'la Hawayat ("Zmagania Apostołów"). Tekst etiopski pochodzi więc nie z V wieku, jak przypuszczał R.A. Lipsius, ale ze średniowiecza³².

Stwierdzamy więc istnienie innej tradycji, niezależnej od łacińskiej ani od źródeł greckich, powstałej mniej więcej w tym samym czasie, co i najstarsze teksty łacińskie, albo może i wcześniej.

³¹ Pozostaje nierozwiązany problem tajemniczej Marmaryki. Próby rozwiązania tego problemu jak dotąd nie znalazły adekwatnego rozwiązania, por. PLÖTZ, *dz. cyt.*, 100nn.

³² LIPSIVS, *dz. cyt.*, 214.

5. Tradycja hiszpańska³³

Pod terminem tradycja hiszpańska rozumiem teksty dotyczące zarówno misji jak i translacji hiszpańskiej ciała św. Jakuba. Omówimy tu najpierw milczenie wczesnych źródeł o pobycie św. Jakuba w Hiszpanii oraz świadectwa negatywne o niej, następnie zajmiemy się powstaniem i rozwojem legendy w wieku IX do XII, to jest aż do powstania dwóch wielkich utworów związanych z Kompostelą, a mianowicie "Historia Compostellana" i "Liber Calixtinus", by w końcu zając się, jako epilogiem, tradycją ormiańską.

a/ Milczenie źródeł

Jak widzieliśmy z dotychczasowego wywodu, nie spotykaliśmy wzmianek o Hiszpanii ani w źródłach greckich, łacińskich, palestyńskich ani w końcu w aleksandryjskich (koptyjskich, arabskich i etiopskich) dotyczących św. Jakuba. Na potwierdzenie tradycji hiszpańskiej bywają przytaczane świadectwa Dydyma Ślepego (+397)³⁴, św. Hieronima (+ 419)³⁵ i Teodoretę z Cyru (+466)³⁶. Interpretacja typowych zwrotów retorycznych zawartych w tych tekstach są tak naciągana, że nie warto się nią zajmować. Należy natomiast zwrócić uwagę na tekst wyraźnie przeczący tej tradycji, list papieża Innocentego I, który wyraźnie stwierdza, że na Zachodzie istnieją tylko Kościoły założone przez św. Piotra i jego następców; jak zobaczymy ta teza będzie respektowana w legendzie hiszpańskiej św. Jakuba³⁷.

W obfitej literaturze łacińskiej pochodzącej z Hiszpanii z IV-VII wieku nie znajdujemy żadnego tekstu, któryby mógł świadczyć o znajomości tradycji hiszpańskiej. Nie wspominają o niej nawet pisarze związani z Galicją, a więc Awit z Bragi (IV/V w.), Orozjusz (+423), Hydacjusz (IV/V w.) czy Marcin z Bragi (+579) (34). Nie znajdujemy o niej żadnej wzmianki u pisarzy galijskich VI w. mocno związanych z Hiszpanią, a więc nie wspomina o niej Grzegorz z

³³ Problem pobytu św. Jakuba w Hiszpanii pozostaje dotychczas nierozwiązany. Praca L. DUCHESNE, St. Jacques en Galice, *Annales du Midi* 12(1900) 145-179 pozostaje ciągle aktualna. Stan badań dobrze referuje i podaje bibliografię M. SOTOMAYOR, w: *Historia de la Iglesia en España*, dir. R. GARCIA-VILLOSLADA, 1, Madrid 1979, 149-156, 149n. (bibliografia). Cytowany wielokrotnie artykuł Plötza daje bardzo bogatą dokumentację.

³⁴ De Trinitate 2,4, PG 39, 488n.

³⁵ Commentarium in Isaiam 34,64, PL 24, 424, tamże 42, 10.

³⁶ Graecarum affectionum curatio 8, PG 83,1009, polski przekład Warszawa 1981, 171. O tych tekstach por. PLÖTZ, dz. cyt., 61-63.

³⁷ Epist. 25,2, PL 20, 552: *Quid enim nesciat aut non aduertat, id quod a principe Apostolorum Petro Romanae Ecclesiae traditum est, ac nunc usque custoditur, ab omnibus debere seruari; nec superduci aut introduci aliquid, quod quod auctoritatem non habeat, aut aliunde accipere videatur exemplum? Praesertim cum sit manifestum, in omnem Italiam, Gallias, Hispanias Africam atque Siciliam, et insulas interiacentes, nullum instituisse ecclesias, nisi eos quos venerabilis Apostolus Petrus aut eius successores constituerint sacerdotes. Aut legant, si in his prouinciis alius Apostolorum inuenitur, aut legitur docuisssem.*

Tours (+594) w swoim dziele "De laude martyrum", ani Wenacjusz Fortunatus (+ok.601), gdy wylicza w liście do Marcina z Bragi apostołów Galicji, ani w zbiorze legend apostoelskich tzw. Ps. Abdiasza powstałym w kręgu galijskim pod koniec VI wieku. Oni wiedzą tylko, że Jakub zginął w Jerozolimie i jego imię wiąże z tym miastem³⁸.

Nie spotykamy również o niej wzmianek u pisarzy Hiszpanii Wizygockiej w VII w. Ponieważ jednak bywają przytaczane trzy świadectwa: Izydora z Sewilli (+636), jego ucznia, Brauliona z Saragossy (+651) i Juliana z Toledo (+690), trzeba się nimi pokrótce zająć.

Najstarszym tekstem mówiącym o działalności apostoelskiej św. Jakuba w Hiszpanii jest "De ortu et obitu Patrum", katalog apostołów podobny do wyżej wspomnianych; jest on przypisywany Izydorowi z Sewilli. Znajdujemy w nim dwukrotną wzmiankę o apostołacie Jakuba w Hiszpanii. W rozdziale poświęconym Jakubowi czytamy: *duodecim tribubus quae sunt in dispersione gentium scripsit atque Spaniae et occidentalium locorum evangelium praedicavit et in occasu mundi lucem praedicationis infudit. Hic ab Herode tetrarcha gladio caesus occubuit; sepultus est in ac[h]a Marmarica*³⁹. Wzmiankę o Hiszpanii znajdujemy jeszcze w katalogu Apostołów w rozdziale 81 tegoż dziełka. "De ortu et obitu Patrum" jest niewątpliwie dziełem Izydora z Sewilli, natomiast teksty świadczące o misji w Hiszpanii, są, jak udowodnił ostatni wydawca, interpolowane na podstawie "Breviarium Apostolorum", o którym będzie mowa poniżej. W swoich autentycznych dziełach Izydor nie wspomina o misji Jakuba w Hiszpanii⁴⁰.

Uczeń Izydora, Braulio z Saragossy pozostawił bardzo cenną listę dzieł Izydora. W jej skrócie ("Adbreviatio") czytamy: *nam sicut Gregorius doctor Romae successit Petro, ita beatus Isidorus Hispaniarum partibus doctrina Iacobo successit*. Jednak "Adbreviatio", jak powszechnie przyjmuje się obecnie, nie jest dziełem Brauliona, choć dyskutowany jest czas jej powstania dziełka: Ayuso Marazuela datuje ją na rok 730, podczas gdy M.C. Díaz y Díaz,

³⁸ Por. PLÖTZ 73-76. E. ELURDUY, La question Jacobea en San Martino de Braga, w: *Publicaç es do XXII Congreso Luso-Espa ol*, Coimbra 1957, 5-54; M.A. MARALEJO, Sobre el sentido de unos versos de Venancio Fortunato a San Martin Dumiense en relacion con la tradición Jacobea, *Compostellana* 3(1958) 709-715.

³⁹ ISIDORO DE SEVILLA, *De ortu et obitu Patrum*, wyd. C. CHAPARRO GOMEZ, Paris 1985, 203-205.

⁴⁰ W swoich dziełach Izydor wielokrotnie wspomina o Hiszpanii i o św. Jakubie, nie wspomina jednak o jego w niej pobycie n.p. Etymologie: 5,3,24; 9,2,29; 14,4,28; 19,23,1, *Etimologias*, wyd. J. OROZ RETA, M.A. MARIOS CAQUERO, introd. M.Díaz y Díaz, Madrid 1972; *De origine Gothorum...*, wyd. C. RODRIGUEZ ALONSO, Leon 1975, 168-171 (Laus Spaniae); Proemia 100, *PL* 83, 178, itd. Por. M. DÍAZ Y DÍAZ, Die spanische Legende bei Isidor von Sevilla, *Historisches Jahrbuch* 77(1957) 467-472.

opierając się na danych filologicznych i liturgicznych - datuje na epokę translacji ciała Izydora z Sewilli do León, to jest na czasy po roku 1063⁴¹.

Pozostają teksty Juliana z Toledo: w przypisywanym mu "Komentarzu do Nahuma" i w dziele, którego autentyczność nie budzi wątpliwości, a mianowicie "De comprobatione sextae aetatis". Jeśli chodzi o pierwszy tekst, to jest on dziełem autora pochodzącego ze szkoły Wiktorynów w Paryżu, a więc z XII w.⁴² Drugi tekst zanalizował L. Duchesne. Stwierdza on, że Julian znał "Legenda maior" zawartą w zbiorze Ps. Abdiasza oraz że znał "Breviarium Apostolorum" (który, jak widzieliśmy, mówi o hiszpańskiej misji Jakuba) a według którego cytuje pola działalności apostołów Filipa i Mateusza; wybiera jednak wersję o misji jerozolimskiej Jakuba a nie hiszpańskiej. Jest to świadectwo tym ważniejsze, że Julian, prymas Hiszpanii, biskup królewskiego Toledo, w traktacie dedykowanym królowi Erwice, a więc jakoby rzecznik wersji oficjalnej dworu wizygockiego, wybiera wersję jerozolimską działalności Jakuba⁴³.

Jeżeli za Díaz y Díaz przyjęli byśmy że "Legenda maior", a więc utwór przyjmujący wersję palestyńską powstał w kręgu hiszpańskim, to mielibyśmy kolejne świadectwo nieznamośći lub odrzucenia w Hiszpanii legendy o misji hiszpańskiej św. Jakuba Apostoła w tamtych czasach⁴⁴.

W 711 rozpoczyna się podbój Hiszpanii przez Arabów i wkrótce pozostanie wolną tylko część północna, królestwo Asturii. Tam właśnie z wzmianki w "Breviarium Apostolorum" rozwinie się Hiszpańska legenda św. Jakuba Apostoła.

b/ Najstarsze świadectwa

Najstarsze świadectwo o obycie św. Jakuba Większego w Hiszpanii znajduje się we wspomnianym już "Breviarium Apostolorum". Tekstu tego nie znał Grzegorz z Tours (+594) ani Wenancjusz Fortunatus (+601), znał go natomiast, jak wykazał L. Duchesne, jak to już mówiliśmy, Julian z Toledo (+690). "Breviarium" powstał więc prawdopodobnie w połowie wieku VII⁴⁵. Jest to łaciński katalog Apostołów i stanowi przeróbkę zachodnią jednego z

⁴¹ *Abbreuiatio Braulii Caesaraugustani episcopi de uita S. Isidori Hispalensis doctoris*, w: *Taionis et Isidori noua fragmenta et opera*, wyd. E. ANSPACH, Madrid 1930, 63n.

⁴² In Nahum propheta 96, *PL* 96, 746 (707-758), Por. G. MORIN, *RBen* 37(1925) 404; A. WILMART, *Bulletin de la littérature ecclesiastique* 1922, 257; R. BARON, Richard de St. Victor est-il l'auteur des commentaires de Nahum, Ioel et Abdias? *RBen* 68(1958) 118-122. Por. PLÖTZ, 70n.

⁴³ *De comprobatione aetatis sextae* 2,99, *PL* 96,565. Por. L. DUCHESNE, *St. Jacques*, *dz. cyt.*, 153-155.

⁴⁴ Por. przypis 12.

⁴⁵ BHL 692. Na temat rękopisów „Breviarium Apostolorum” por. B. DE GAIF-FIER, *Le Breviarium Apostolorum BHL 692. Tradition et oeuvres apparentées*, *ABol* 81(1963) 92-101; SCHERMANN, *dz. cyt.*, 207-211.

katalogów wschodnich. Autor starał się w nim podkreślić rolę Zachodu, a więc Jakub działał w Hiszpanii, Filip - w Galii, Mateusz - w Macedonii. Ta tendencja jest typowa dla wieku VI - widzimy ją na przykład w "Dialogach" Grzegorza Wielkiego, który pokazuje że istnieją również przykłady świętości na w Kościele zachodnim, a nie tylko we wschodnim; jest to bowiem okres tłumaczeń na łacinę dzieł o wielkich mnichach wschodnich takich jak n.p. apoftegmaty Ojców Pustyni. W "Breviarium" znajdujemy w życiorysie Jakuba następujący fragment: "hic Spaniae et occidentalia loca praedicat et sub Herode gladio caesus occubuit, sepultusque est in Achaia marmarica VIII Kalendas Augusti". Jest tu więc mowa tylko o przepowiadaniu w Hiszpanii, natomiast nie ma mowy o grobie w Hiszpanii, który znajduje się tajemniczej "Achaia marmarica"⁴⁶.

Tekst ten znał adiustator wspomnianego już traktatu "De ortu et obitu Patrum" oraz Aldhelm z Malesbury (+701), który w wierszu "De aris" pisał o Jakubie: *primitus Hispanas convertit dogmate gentes*⁴⁷ *Hic quoque Iacobus cretus genitore uetusto*

*Dilabrum sancto defendit tegmine celsum;
Qui clamante pio ponti de margine Christo
Linquebat proprium panda cum puppe parentem
Primitus Hispanas conuertit dogmate gentes,
Barbara diuinis conuertens agmina dictis,
Quae priscos dudum ritus et lurida fana
Daemonis horrendi decepta fraude colebant.
Plurima hic praesul patrauit signa stupendus,
Quae nunc in cartis scribuntur rite quadratis.
Hunc trux Herodes, regni tetrarcha, tyrannus
Percussum machera crudeli morte necauit,
Sed Pater excelsus, qui sanctos iure triumphat,
Uexit in aethereas meritis fulgentibus arces..*

Wzmiankę o apostołacie hiszpańskim Jakuba znajdujemy w gruzińskim spisie apostołów powstałym w latach 963-969 w klasztorze św. Kosmy i Damiana na Olimpie Bityńskim na podstawie "Breviarium Apostolorum"⁴⁸.

Z VIII wieku pochodzą pierwsze świadectwa o pobycie w. Jakuba w Hiszpanii powstałe na pewno w środowisku hiszpańskim.

Prawdopodobnie z "Breviarium" zasięgnął wiadomości o pobycie w św. Jakuba w Hiszpanii Beatus z Liébana (+798) najwybitniejszy teolog w

⁴⁶ SCHERMANN, dz. cyt., 208.

⁴⁷ PL 89, 293; MGH 15, auct.antiq., 1919, 23:

⁴⁸ M. VAN ESBROECK, *ABol* 86(1968) 139-150.

królestwie Asturii w VIII w., autor bardzo popularnego w średniowieczu komentarza do Apokalipsy. Znajdujemy w nim listę apostołów: *Petrus Roma, Andreas Acaia, Thomas India, Iacobus Spania, Ioannes Asia, Matheus Macedonia, Filippus Galia, Barthlomeus Licaonia, Simonus Zelotes Aegyptus, Mathias Judeam*. Wzmianka ta w tak znanym dziele z pewnością przyczyniła się do spopularyzowania legendy hiszpańskiej w Europie, nie należy jednak przesadzać jej znaczenia⁴⁹.

Z tego samego okresu pochodzi z środowiska asturyjskiego hymn "O Dei Verbum Patris ore proditum"⁵⁰ na cześć św. Jakuba. Hymn ten, dzięki akrostychowi, datujemy na czasy króla Mauregata (783-788). Zawiera on dwanaście zwrotek. Po wyliczeniu symbolów Apostołów i terenów działalności im przypisywanych, czytamy:

*Magni deinde filii Tonitru
Adepti fulget prece matri inclite
Utrique rite culminis insignia:
Regens Joannes dextra solus Asia
Eiusque frater potitus Ispania.*

Mamy tu nawiązanie do prośby matki wspomnianej w Ewangelii (Mt 20,20-24). Pewne natomiast zdziwienie budzi entuzjizm następujących strof:

*O vere dignior sanctor apostole,
Caput refulgens aureum Ispanie
Tutorque nobis et patronus vernulus*

i następuje żarliwa prośba o jego wstawiennictwo u Boga. Jest to wynik osobistej pobożności autora lub czegoś innego? Nie wydaje się, by hymn ten powstał przed odkryciem ciała Jakuba. J. Perez de Urbel za autora wiersza uważa Beatusa, natomiast Díaz y Díaz wyraża co do tego wątpliwości. W każdym razie hymn i Beatus czerpią z tego samego źródła, z "Breviarium Apostolorum".

Inny hymn hiszpański na cześć św. Jakuba "Gaudet cuncta pia plebs alumna" powstał prawdopodobnie na początku wieku IX. Opiera się na "Legenda maior" i jest pierwszym utworem wskazującym na jej znajomość w środowisku hiszpańskim⁵¹.

O pewnym przynajmniej kulcie św. Jakuba w Hiszpanii mogłaby świadczyć inskrypcja w kościele pod wezwaniem Matki Bożej w Mérida, prawdopodobnie

⁴⁹ SANCTI BEATI A LIÉBANA, *Commentarius in Apocalypsin* 2, prol. 3,17, rec. E. ROMERO-POSE, Romae 1985, 1,191. O Beatusie por. M. DÍAZ Y DÍAZ, *Diccionario de Historia Eclesiástica de España*, 1, Madrid 1972, 201s. oraz: *Actas del Simposio para el estudio de los codices del "Commentario al Apocalipsis" de Beato de Liébana*, 1-2, Madrid 1978-1980.

⁵⁰ M.C. DÍAZ Y DÍAZ, Los himnos en honor de Santiago de la liturgia hispanica, w: *De Isidoro al Siglo XI*, Barcelona 1976, 235-272: wydanie krytyczne hymnu, szeroki komentarz.

⁵¹ Tamże, 272-278.

z pierwszej połowy szóstego wieku, na której, wśród wymienionych relikwii znajdują się relikwie św. Jakuba. (Ale którego? Prawdopodobnie Jakuba Większego, ponieważ po nim jest wymieniony Jan Ewangelista). Jest to jedyna wzmianka o relikwiach św. Jakuba w Hiszpanii przed odkryciem grobu w Komposteli⁵². Wiemy ponadto, że kościół S. Salvador Veldedos (Asturia), konsekrowany 16 października 893 roku (a więc po odkryciu grobu), znajdował się boczny ołtarz dedykowany u św. Jakubowi⁵³.

Jak widać świadectwa o pobycie św. Jakuba w Hiszpanii i o jego kulcie w Hiszpanii przed odkryciem grobu, a więc przed początkiem wieku IX, są tylko nieliczne i nieznaczne, odnoszą się wyłącznie do jego działalności apostołskiej, nie wspominają natomiast o grobie. Nie istnieje natomiast jakakolwiek opowieść ani o działalności Apostoła w Hiszpanii ani a jego grobie.

c/ Powstawanie legendy

Okolo 830 roku nastąpiło odkrycie grobu Apostoła i z tego też wieku posiadamy hiszpańskie świadectwa autentyczne dotyczące kultu św. Jakuba w Komposteli: dokument króla Alfonsa III z 20.I.867 wspominający o grobie Apostoła i o klasztorze, inny dokument tegoż króla z 885 roku oraz dokument z 25.VII.893 wspominający o dotacji dla mnichów ale i *sustetatione pauperum seu peregrinorum aduenientium uel ibi commorantium*⁵⁴. Nie warto podawać tu dalszych świadectw, stają się one coraz liczniejsze z biegiem czasu.

Obok tych świadectw hiszpańskich spotykamy ważne świadectwo: notę w martyrologiach Florusa z Vienne i Adona z Lyonu: *Huius beatissimi Apostoli sacra ossa ad Hispaniam translata, et in ultimis earum finibus, videlicet contra mare Britanicum, condita celeberrima illarum gentium ueneratione excolantur*⁵⁵. Z tego wnioskujemy, że po pierwsze: Kompostela nabrała już takiego znaczenia, że jest znana w Galii, po drugie - mowa jest nie o "ciele" ale o "ossa", po trzecie: jest to miejsce pielgrzymkowe o zasięgu przynajmniej galicyjskim (i ").

Dodać tu jeszcze należy, że od XI wieku zaczynają się pojawiać wzmianki o Komposteli u pisarzy arabskich. Miejscowość ta, nieznana przed najazdem AlMansour i przed zniszczeniem przez niego miasta w 997 roku, zaczyna być wzmiankowana u pisarzy arabskich wspominających o tym najważniejszym sanktuarium w Hiszpanii i krajach sąsiednich, będących dla chrześcijan tym,

⁵² PLÖTZ, dz. cyt., 36 nn.

⁵³ Tamże, 76n.

⁵⁴ Tamże, 106n.

⁵⁵ Cały fragment poświęconu Jakubowi brzmi: *VIII KAL. AUG. Natale Jacobi apostoli fratris Ioannis euangelistae, qui decollatus est ab Herode rege Hierosolymis, ut liber Actuum Apostolorum docet. Huius beatissimi Apostoli sacra ossa ad Hispaniam translata, et in ultimis earum finibus, uidelicet contra mare Britanicum, condita, celeberrima illarum gentium ueneratione excolantur*, Libellus de festiuitatibus sanctorum apostolorum, w: *Le Martyrologe d'Adon*, wyd. J. DUBOIS, G. RENAUD, Paris 1984, 5; *PL* 123, 183.

czym dla Arabów jest Kaaba. Od XI wieku wzmianki takie stają się coraz częstsze w literaturze arabskiej⁵⁶.

Nas jednak interesuje legenda translacji i pobytu Jakuba w Hiszpanii. Porządek tu podany wydaje się nielogiczny, bo dotychczas mówiliśmy wyłącznie o świadectwach pobytu Jakuba w Hiszpanii, natomiast tu wymieniamy na pierwszym miejscu translację. Otóż taki jest porządek powstawania legendy: najpierw pojawiają się opisy translacji, natomiast legenda pobytu tworzy się, i to dość niekompletna, dopiero w późniejszym średniowieczu.

A/Translacja i odkrycie grobu

Prawdopodobnie powstały jakieś legendy o translacji św. Jakuba bezpośrednio po odkryciu jego grobu; wspomina o nich "Codex Calixtinus" i prawdopodobnie Aldhelm, ale te wzmianki są tak ogólne, że nic konkretnego o nich powiedzieć nie można⁵⁷. Możemy również postawić pytanie, czy przypadkiem

⁵⁶ PLÖTZ, dz. cyt., 117-120.

⁵⁷ Liber Calixtinus 1,17, 144s.: *Sed non sunt ea apocrypha reticenda, ymo sunt narrando sane corripienda, que multi insensati turpe etiam in heresim labentes, de hoc Iacobo et de eiusdem translacione dicere utuntur, et quod peius est mendosa penna scribere presumunt. Alii enim putant illum esse dominice matris quod absit filium eo quod Iacobum fratrem domini in euangelio et in epistola ad Galatas audiunt appellasse. Alii vero illum sedentem super petrunum a Iherosolimis usque ad Galleciam, per maris undas sine rate, domino ei precipiente, uenisse dicunt, et quandam partem eiusdem petroni apud Ioppen remansisse. Alii eundem petronum in naui una cum corpore exanimi dicunt aduenisse. Sed utramque fabulam mendosam esse approbaui. Ueraciter cum ego uidi olim petronum, agnoui illum esse rupem in Gallecia procreatum. Duo tamen sunt quibus beati Iacobi petronus digne uenerandus est, alterum quia corpus apostolicum translacionis sue tempore a discipulis ut fertur ad portum Hiriensem desuper positum est, alterum quia eucaristia sedule quod maius est celebratam esse. Alii rursus aiunt quod apostolus Gallecie telluri maledixit, ne uinum amplius afferret, eo quod matrona quedam nomine Compostella ut aiunt uino ebria, somno grauata, dominum basilicam uisitantem sibi dormienti in eiusdem matrone gremio non manifestauit. Predixerat enim illi apostolus sicut dicunt, ut sibi nunciaret dominicum aduentum. Alii uero aiunt quod dominus ei apparens uirgam quandam inter manus ipsius a scortice denudauit, promisitque ei ut uelut uirga illa a scortice mundaretur, sic oratores [peccatores] eius limina petentes a peccatis mundarentur. Quorum error ita concluditur. Si peccator ut uirga mundatur, igitur non bene purificatur. Quia uirga in interius sed exterius potest purificari, cum peccatorem interius et exterius in corpore scilicet et anima oporteat mundari. Alii angelos in eiusdem basilica palam locutos, ac coram cunctis cantantes olim fuisse dicunt. Alii somniant quod angeli sursum per aerem eius corpus a Iherosolimis ad Galleciam absque humano iuuamine detulerunt. Alii similiter idem corpus garriunt in quadam nauicula uitrea super maris undas nauigantibus homibus a Iherosolimis ad Galleciam translatum fuisse, Istorum omnium et his similibus somnia et fabulas inter apocrypha deputamus, penitus destruimus et omnino deliramus, anathematizantes etiam ut nemo*

również u Aldhelma nie znajduje się również uwaga na temat tych zaginionych legend na temat św. Jakuba:

*Primitus Hispanas convertit dogmate gentes,
Barbara diuinis conuertens agmina dictis,
Quae priscos dudum ritus et lurida fana
Daemonis horrendi decepta fraude colebant.
Plurima hic praesul patrauit signa stupendus,
Quae nunc in cartis scribuntur rite quadratis.*

Kontekst tego fragmentu w przypisie 43..

Najstarsza legenda o translacji ciała św. Jakuba pochodzi z XI lub X w. Najstarszym dokumentem tej translacji jest list papieża Leona I, utwór pochodzenia hiszpańskiego, który posiadamy w czterech wersjach. Autor hiszpański podaje się za papieża Leona Wielkiego, który miał być współczesny Jakubowi⁵⁸. Rkp St. Martial z Limoges, BHL 4060, PLÖTZ, 125; Duchesne określa go: *d'une barbarie effrayable et d'une absurdite qui passe toute l'expression, dz. cyt., 169.* XI w.

- Rkp Escorial, BHL 4059, PLÖTZ, 128. XII w.

- Rkp Bibl. Casanatensis 1104, BHL 4061b, PLÖTZ, 131n.

- Rkp z Gembloux, PLÖTZ 134n., BHL 4068, XII w. (de Gaiffier), natomiast Duchesne uważa go za najstarszy tekst mówiący o kulcie św. Jakuba w Galicji; przekład w Tekstach źródłowych nr 4.

- *Codex Calixtinus* 3,1, (+ prolog), 289-294, BHL 4067; PLÖTZ, 129n., XII w.

- Tamże 3,2,294-296, BHL 4061.

- Translacja wierszem "secundum Leonem papam et magistrum Punichum", tamże 5,409-411.

Cfr. P. DAVID, La lettre du pseudo-Léon sur la translation de St. Jacques, *Bulletin d'Etudes Portugaises* n.s. 15(1951) 180-188; B. DE GAIFFIER, Notes sur quelques documents relatifs à la translation de St. Jacques en Espagne, *ABol* 89(1971) 47-66. . Były dwie racje wyboru tego imienia: po pierwsze, było to imię wielkiego papieża z V wieku, związanego z północną Hiszpanią dzięki listowi do biskupa Turrybiusza z Astorgi, po drugie, było to imię papieża panującego nieco przed odkryciem ciała Jakuba (Leon II, 795-816); te dwa elementy oraz jego współczesność względem wydarzenia miały uwiarygodnić ten utwór.

Poszczególne wersje posiadają sobie właściwe elementy, jednak treść tego utworu można w ten sposób zrekonstruować. Po śmierci Jakuba siedmiu jego uczniów wzięło ciało Apostoła i przewiozło do Joppy, skąd w cudowny sposób zostało ono przewiezione do Irii, skąd z kolei uczniowie je przenieśli (lub w w cudowny sposób zostało przeniesione) osiem lub dwanaście mil. Miejsce

amplius de eo aliquit scribere audeat, nisi autentica quae codex qui dicitur Iacobus continet.

⁵⁸ Plötz daje tekst tych wersji, 125-139:

jednak, gdzie miano je pogrzebać należało do poganki Luparii, która wysłała uczniów do króla. Ten rozgniewał się na nich i chciał ich zabić, ale gdy zaczęli uciekać, zawalił się most (lub, w innych tekstach, obudowanie źródła) i zginęli wszyscy, którzy ich ścigali. Gdy o tym dowiedziała się Luparia, kazała im przyprowadzić dzikie byki z gór. Gdy oni po nie szli, wyszedł smok, ale oni uśmiercili go czyniąc nad nim znak krzyża. Dzikie byki stały się łagodne i dały się doprowadzić do Luparii. Ta ujrawszy to, co miało miejsce, nawróciła się, przyjęła chrzest a posągi pogańskie w jej domu się rozpadły. Uczniowie pochowali ciało Apostoła "sub arcis marmoricis". Dwaj uczniowie pozostali przy grobie Apostoła i zbierali obfite żniwo duszpasterskie, a po śmierci złożono ich w grobie Apostoła; inni uczniowie natomiast, wedle jednej wersji, powrócili do Palestyny, wedle innej - udali się na misje w Hiszpanii.

Wedle wersji "Listu" zawartej w "*Liber Calixtinus*" *in Yspaniam integrum corpus beatissimi Iacobi apostoli in territorio Gallecie translatum est*⁵⁹, co jest, jak się wydaje, polemiką z teoriami o oddzieleniu głowy od ciała, o których będzie mowa poniżej.

Luparia, zawalenie mostu, siedmiu uczniów - są to szczegóły wzięte z legendy o siedmiu mężach apostoelskich wysłanych z Rzymu na misję do Hiszpanii, powstałej prawdopodobnie w VIII w⁶⁰. Zostało w niej podkreślone, wedle cytowanej już tezy papieża Innocentego I, że Kościół w Hiszpanii, jak wszystkie Kościoły na Zachodzie pochodzą od św. Piotra⁶¹.

W niektórych wersjach Listu Leona jest mowa o powstaniu kościoła na grobie Apostoła i o działalności uczniów przynoszącej obfite owoce. Trzeba było jednak uzasadnić, dlaczego musiało nastąpić odkrycie grobu. To wyjaśnia "Historia Compostellana": w Hiszpanii po przywiezieniu ciała nastąpiło prześladowanie a potem przybyli Saraceni, stąd też nie było dostępu do grobu Apostoła, który pokrył się krzakami i zapomniano o nim. Dopiero dzięki biskupowi Teodomirowi odkryto grób⁶².

Opisy odkrycia grobu pochodzą z wieków XI i XII, a więc z okresu, gdy Kompostela była już ważnym centrum pielgrzymkowym.

Wedle tej legendy, za czasów Alfonsa Czystego żył tam mnich Pelagiusz (Pelayo), który poprzez głosy anielskie i światła pojawiające się dowiedział się, gdzie znajduje się grób Apostoła, Zawiadomił o tym biskupa Teodmira, postać historyczną, którego nagrobek odnaleziono, zmarł 20.I.847 roku. On to, po

⁵⁹ 3,2,294.

⁶⁰ Na temat tej legendy por. M. SOTOMAYOR, w: *Historia de la Iglesia en España*, dz. cyt., 156-159, 149 (Bibliografia). Przyjmuje się naogół, że legenda pochodzi z wieku VIII, ale jak się wydaje można jej powstanie cofnąć do wieku VII.

⁶¹ Wyraża to myśl papieża Innocentego I, por. przypis 33. DUCHESNE, JACQUES, dz. cyt. 171nn.

⁶² *Historia Compostellana* 1,2, cura et studio EMMA FALQUE REY, *CChrMed* 70, 1978, 9. Wydanie krytyczne z obszernym wstępem.

trzech dniach modlitwy i postu odkrył ciało Apostoła. Wedle innych wersji, to samemu Teodomirowi Bóg objawił miejsce pochowania Apostoła⁶³.

Na temat tego odkrycia posiadamy szereg dokumentów, niektóre jednak są autentyczności wątpliwej, albo po prostu dość późne.

B/ Apostolat św. Jakuba w Hiszpanii

Jeżeli, jak widzieliśmy, posiadamy wprawdzie kilka wzmianek o apostołacie św. Jakuba w Hiszpanii, to jednak rozwiną się one w legendę o wiele później, a wiadomości o nim znajdujemy tylko pomiędzy wierszami opisów translacji.

"Historia Compostellana" nie wspomina o działalności św. Jakuba w Hiszpanii, podkreśla natomiast jego wyłączną działalność w Jerozolimie zaznaczając, że jego ciało przewieziono do Hiszpanii dopiero po jego śmierci, gdyż taka była jego wola: *sed illius discipuli ab eo uiuente premoniti quatenus corpus suum in Hispanicam regionem transferrent tumulandum*⁶⁴.

Bardziej wymowny jest "Liber Calixtinus". Podkreśla on (*sciendum est*), że Jakub miał wielu uczniów, szczególnie zaś dwunastu. W Jerozolimie było ich trzech: Hermogenes, który został biskupem i Filetus, późniejszy archidiacon oraz Jozjasz, który z nim zginął. W Galicji było ich dziewięciu: dwóch z nich zostało w Galicji, gdy on udał się do Jerozolimy, a siedmiu z nim pojechało. Po jego śmierci przywieźli jego ciało do Hiszpanii, a następnie udali się do Rzymu, gdzie otrzymali sakry biskupie i powrócili do Hiszpanii (echa legendy z siedmiu mężach); dwaj natomiast strzegli grobu Apostoła, a następnie zostali w nim pochowani przy mistrzu. Ta legenda, mówi raczej o sukcesie duszpasterskim Jakuba w Hiszpanii⁶⁵.

Była natomiast inna, mniej optymistyczna - jej echo znajdziemy w legendzie ormiańskiej - ale ona rozwinie się dopiero w średniowieczu. Jakub nie odniósł zbytniego sukcesu: w Owiedo nawrócił jednego człowieka, w Caesaraugusta (Saragossa) - ośmiu. Wtedy ukazała mu się Maryja na kolumnie (por. kolumna w legendzie ormiańskiej!) i nakazała mu, aby Jej zbudował sanktuarium co też natychmiast uczynił. Taki jest początek sławnego sanktuarium Virgen del Pilar w Saragossie. Legenda ta w tej wersji pochodzi z XIII/XIV w.,⁶⁶ ale echa jej

⁶³ PLÖTZ, 120-124.

⁶⁴ Wydanie cytowane w przypisie 58, s. 7: *Aliis itaque ex precepto Domini ad diuersas prouincias euangelie predicationis studio commigrantibus, beatus Iacobus, sancti Ioannis Apostoli et Euangeliste frater, Iherosolymis remansit uerbum Dei predicaturus ibique ab Herode, ob Christi confessionem et Catholice fidei assertionem decollatus primus omnium apostolorum subiit martyrium.*

⁶⁵ 3, prologus, 289.

⁶⁶ *Espa a Sagrada*, 30, appendices VI, 426-428, cfr. Z. GARCÍA VILLADA, *Historia ecclésiastica de Espa a*, 1,1, Madrid 1929, 67-79. Opis tego cudu św. Jakuba znajduje się w kodeksie do "Moralia in Hiob" Grzegorza Wielkiego, który miał przepisać Tajon z Saragossy. Najstarsze wiadomości o sanktuarium Matki Bożej del Pilar pochodzą z XIII w.

znajdziemy w legendzie ormiańskiej, w "Liber Calixtinus"⁶⁷ i w XII wieku, w polemice między Toledo a Kompostelą o apostołskość biskupstw: biskup Todedo odrzucając legendę o pobycie św. Jakuba w Hiszpanii, pisał: "me audiuisse de quibusdam sanctimonialibus et uiduis religionis quod beatus Jacobus Yspaniam ingrediens, gentem inuenerat duri cordis. Ita quod unam tantum mulierem uetulam sua praedicatione conuertit"⁶⁸.

Widzimy więc, że o ile wiadomości o pobycie św. Jakuba w Hiszpanii pochodzą z wieku VII, to legenda tego pobytu jeszcze się nie ukształtowała w wieku XII.

C/ "Historia Compostellana" i "Liber Calixtinus"

Nasze rozważania o rozwoju legendy św. Jakuba kończymy zasadniczo na tych dwóch dziełach, powstałych w wieku XII, stanowiących ważne dokumenty kultu św. Jakuba w Komposteli.

"Historia Compostellana" powstała w Galicji w latach 1121-1139. Jest to zbiór opowiadań i dokumentów dotyczących panowania wielkiego biskupa Komposteli, Diego Gelmireza (+1140) i powstała z jego polecenia. Poświęcona jest zasadniczo wydarzeniom współczesnym, natomiast w dwóch pierwszych rozdziałach znajdujemy zwięzłe wiadomości o śmierci św. Jakuba w Palestynie i o odkryciu jego ciała przez biskupa Teodomira⁶⁹.

"Liber Calixtinus" jest bardzo skomplikowanym dziełem, przypisywanym pap. Kalikstowi II (papież 1119-1124)⁷⁰. Powstał w latach 1110 do 1164. W obecnym układzie składa się on z pięciu części:

- W pierwszej części znajdujemy utwory liturgiczne. Do pierwotnego rdzenia, zawierającego "Passio modica" czyli opis śmierci Jakuba wedle Euzebiusza z Cezarei w przekładzie Frekulfy z Lisieux⁷¹, dołączono następnie "Legenda maior" z dodaniem obszernego opisu chrztu Jozjasza i modlitwy Jakuba, w której mówi on o swoim pobycie w Hiszpanii.

- W drugiej części znajdujemy opis cudów św. Jakuba. Te dwie części stanowiły prawdopodobnie pierwotny załączek dzieła, powstały około 1110 roku.

- W trzeciej części, dla nas bardzo ważnej, znajdujemy opis translacji ciała św. Jakuba, List Leona oraz opis uroczystości poświęconych św. Jakubowi. Te

⁶⁷ *Codex Calixtinus* 3,1, 291.

⁶⁸ Np. list Cezariusza, opata z Montserrat do papieża Jana XXII: "Istum apostolatium quod est nominatum Spania et Occidentalia loca... non est apostolatium sci. Jacobi, quia ille Apostolus interfectus hic venit nullo modo autem uivus", PLÖTZ, *dz. cyt.*, 21.

⁶⁹ Wiadomości o wydaniu, por przypis 62.

⁷⁰ Wiadomości o wydaniu przypis 5. Podstawową pracą o "Codex Calixtinus" pozostaje praca P. DAVID, *Etudes sur le Livre de Saint Jacques attribué au pape Calixte II*, *Bulletin des Etudes portugaises* 10-13, 1946-1949.

⁷¹ *Codex Calixtinus* 1,4,36-38.

trzy księgi stanowiły pierwszą wersję "Liber Calixtinus" i powstały prawdopodobnie w kręgu Cluny.

-W czwartej zawierają się dzieje wyprawy Karola Wielkiego spisane przez autora podającego się za arcybiskupa Turpina. W ten sposób próbowano połączyć tradycję Jakubowych pielgrzymek z wyprawami wojennymi Karola: on miał być tym, który torował drogę pielgrzymom. Księga ta powstała prawdopodobnie w kręgu opactwa St. Denis pod Paryżem.

-Piąta księga stanowi przewodnik pielgrzyma, sławiący Francuzów, podobnie zresztą jak księga czwarta.

W "Liber Calixtinus" i w "Historia Compostellana" widzimy ostateczny proces uformowanie się legendy hiszpańskiej św. Jakuba.

Jeżeli w pierwszym etapie formowania się "Liber Calixtinus" nie mamy jeszcze wiadomości o pobycie św. Jakuba w Hiszpanii, a z utworów biograficznych posiadamy tylko wspomnianą już "Passio modica", o tyle w drugim pojawia się już "Legenda maior" z prologiem uzasadniającym jej wprowadzenie, uzupełniona modlitwą końcową zawierającą akcenty dotyczące pobytu św. Jakuba w Hiszpanii⁷². Według niej zmodyfikowano inne utwory zawarte w "Codex Calixtinus" i dodano utwory liturgiczne (responsoria, antyfony) oparte o dane "Legenda maior" zawarte w tym utworze⁷³. "Liber Calixtinus", którego redakcję ukończono ok. roku 1164 zawiera więc następujące elementy legendy Apostoła:

1. Krótkie wzmianki o pobycie Jakuba w Hiszpanii, ale jeszcze nie legendę o pobycie;

2. "Legenda maior" i "Passio modica" zawierające wiadomości o działalności św. Jakuba w Palestynie i o jego śmierci;

3. Dwa opisy translacji w księdze III⁷⁴.

Działalność w Palestynie, męczeństwo i translacja składają się na właściwą legendę, natomiast o pobycie w Hiszpanii mamy zaledwie wzmianki.

"Historia Compostellana" uzupełnia te elementy czwartym: opisem nie tyle odkrycia grobu Apostoła, ale identyfikacją jego grobu⁷⁵. "Historia Compostellana" oraz legenda armeńska doda do opisu translacji opis przeniesienia lub odnalezienia głowy Apostoła.

d/ Wersja armeńska legendy hiszpańskiej

Teksty ormiańskie apokryfów dotyczących Apostołów, wydane w oryginale w Wenecji w roku 1904 przez G.Czerakiana, pozostawały niemalże nieznanne, a

⁷² Tamże 1,9,101. Jakub stwierdza w niej, że był świadkiem nie tylko w Judei i Samarii, ale *fui testis mirabilium tuorum usque ad gentes occidentales iuxta quos multa passus sum pro te: obprobria, blasphemia, irrisiones et contentiones..*"

⁷³ Por przypis 7. Tam przykłady tekstów liturgicznych.

⁷⁴ Por. przypis 58.

⁷⁵ *Historia Compostellana* 2,1, s. 9.

w każdym razie niewykorzystane w omawianiu legendy św. Jakuba. Dopiero ich przekład francuski opublikowany przez dom L. Leloir, OSB, pozwolił szerokim kręgom na zapoznanie się z legendarium armeńskim.

W tekście tym znajdujemy katalogi apostołów, które nie wnoszą nic nowego do legendy św. Jakuba⁷⁶. Natomiast dwa utwory: "Historia Apostoła Jakuba" oraz "Historia Jakuba i Jana, synów Zebedeuszowych"⁷⁷, zapoznają nas z nową formą legendy: połączenie opowiadania hiszpańskiego z armeńsko-jerozolimską wersją dziejów Jakuba.

"Historia Jakuba Apostoła" jest utworem złożonym. Po hymnie do Chrystusa (rozd. 1-3) zawierającym akcenty monoteistyczne (co pozwala umiejscowić utwór w czasie - w pierwszej połowie VII wieku, a więc w okresie sporów o wolę w Chrystusie), autor daje bardzo ogólny opis działalności św. Jakuba w Hiszpanii, którą wylosował przy dzieleniu świata na tereny misyjne poszczególnych Apostołów. Jakub udaje się do Hiszpanii (rozd. 4-7). Jakub, zrażony brakiem wyników działalności w Hiszpanii chce powrócić do Jerozolimy⁷⁸. Tamże pragnie udać się bogata niewiasta przez niego nawrócona, która chce ujrzeć miejsca, gdzie działał Jezus i żyje jeszcze Jego święta Matka. Tu kończy się część oryginalna apokryfu, a zaczyna się "Legenda maior" (rozd. 8-23). Po niej rozpoczyna się znowu część właściwa tylko naszemu apokryfowi. Po śmierci Jakuba jego głowa zostaje przekazana przez anioła Janowi i Jakubowi Mniejszemu, którzy przyjmują ją z wielką czcią (rozd. 24), natomiast wspomniana już pobożna niewiasta poprosiła Apostołów o ciało Jakuba, by je złożyć w tym kraju, który on wylosował, to jest w Hiszpanii. Zawiozła je więc do Joppy wraz z kolumną⁷⁹, ale gdy chciała je zanieść na statek, nie znalazła go; jednak Apostoł ukazał się jej i powiedział, by się nie martwiła, bo i tak przybędzie wcześniej od niej do Hiszpanii. Ciało jego (bez głowy) przenieśli aniołowie z kolumną i ułożyli na brzegu rzeki. Dotknął się go przypadkowo ślepiec, który schodził do rzeki, by się umyć, i został uzdrowiony. Odtąd "bóg bez głowy", jak go nazywali mieszkańcy tamtejsi uzdrowił mnóstwo chorych, którzy tam przybywali i dopiero Paweł, który przybył do Hiszpanii, rozpoznał Jakuba. On tam ustanowił Kościoły i hierarchię (rozd. 25-29). Ma zakończenie znajduje się wyraźna zachęta do pielgrzymek: za życia bowiem Jakub prosił Chrystusa, by, kto przyjdzie do jego grobu, został

⁷⁶ CChrAp 4,711-773.

⁷⁷ *Histoire de l'Apôtre Jacques*, (BHO 419), wyd. L. LELOIR, OSB, CChrAp 3,1986,268-288; - *Histoire de Jacques et Jean*, 1-3, (BHO 424), ibid. 408-412. Por. Teksty źródłowe 5 i 6.

⁷⁸ Także *Codex Calixtinus* podkreśla, że Jakub nie osiągnął sukcesu duszpasterskiego w Hiszpanii 3,1,291. Por. także modlitwa w przypisie 72.

⁷⁹ Kolumna jest dwukrotnie wspomniana w *Histoire de l'Apôtre Jacques* 25, s. 285 i 27, s. 286; wspomniana jest także w legendzie Mati Bożej de Pilar, *Espa a Sagrada* 30, Ap. IV, Madrid 1859, 426-429, cfr. Z. GARCÍA VILLADA, dz. cyt., 75. Czy po-między tymi dwoma faktami istnieje jakiś związek?

uwolniony od grzechów i ognia piekielnego (rozd. 30)⁸⁰. Jest to, jak się wydaje, aluzja do sanktuarium już istniejącego.

W drugim ze wspomnianych utworów, tylko trzy pierwsze rozdziały są poświęcone św. Jakubowi. Po rozwinięciu sceny ewangelicznej dotyczącej prośby matki synów Zebedeuszowych (rozd. 1), następuje podobny opis translacji do Galicji, lecz całego ciała Apostoła. Jednak anioł już z Hiszpanii wziął jego głowę i zaniósł do Jerozolimy, do Maryi, Jana i Jakuba Młodszeo, którzy w ten sposób dowiedzieli się o jego śmierci (rozd.2). Na końcu dowiadujemy się, że "zbudowano kościół wspaniały i majestatyczny nad świętą głową, nazwany imieniem św. Jakuba, i tam jest kościół i miejsce spotkania wspólnoty ormian"⁸¹.

Obydwa opowiadania armeńskie wprowadzają nowe elementy: działalność Jakuba w Hiszpanii (bardzo ogólnie), postać nawróconej niewiasty, nowy opis translacji, obydwie podkreślają mocno fakt znajdowania się w Jerozolimie głowy św. Jakuba oraz wylosowanie przez św. Jakuba Hiszpanii. Podkreślenie roli głowy św. Jakuba a w drugim utworze założenia sanktuarium pozwalają nam dość dokładnie zidentyfikować datę i środowisko, w którym powstał utwór.

Gruzini w XI w. zbudowali w Jerozolimie, w miejscu dawnego sanktuarium św. Menasa, kościół ku czci św. Jakuba⁸². W XII w. kościół ten przejęli Ormianie, przed rokiem 1146. W 1165 wspomniany już pielgrzym Jan z Würzburga pisał: "Niedaleko stąd, po przejściu na inną przestrzeń płaską, znajduje się wielki kościół zbudowany na cześć św. Jakuba, gdzie mieszkają mnisi ormiańscy i mają tam wielki szpital, aby w nim gromadzić ubogich ze swego narodu. Tam wielkim szacunkiem jest otoczona głowa tegoż świętego apostoła Jakuba. Został on bowiem ścięty przez Heroda, a ciało jego włożyli uczniowie na statek w Joppie i zawieźli do Galicji, natomiast głowa pozostała w Palestynie. Ta właśnie głowa aż do dziś jest pokazywana w przebywającym pielgrzymom w tymże kościele"⁸³.

⁸⁰ *Histoire de l'Apôtre Jacques* 30, p. 288: *On dit que ce saint apôtre Jacques qui avait demandé au Christ que quiconque viendrait laborieusement dans «le territoire qui lui avait été assigné comme» son lot et son saint tombeau, ne subisse aucun jugement de péché, mais soit délivré du feu et des tourments éternelles.*

⁸¹ 3. CChAp 4,412.

⁸² H. VINCENT, F.M. ABEL, *Jérusalem, Recherches de Topographie, d'Archeologie et d'Histoire*, 2, Paris 1922, 518-527.

⁸³ *Non longe abhinc, per descensum ultra aliam platea est magna ecclesia in honorem sancti Iacobi, ubi monachi habitant armeni, et habent etiam ibidem magnum hospitale pro colligendis pauperibus suae linguae. Ibi quoque in magna ueneratione habetur testa eiusdem apostoli; fuit enim a Herode decollatus, cuius corpus discipuli sui in Ioppe naui impositum in Galiciam detulerunt, capite suo Palestina remanente. Eadem testa adhuc in eadem ecclesia peregrinis aduenientibus ostenditur,* VINCENT, ABEL, dz. cyt., 527., tamże 516-528.

Nacisk położony na otrzymanie przez Jakuba Hiszpanii losem wskazywałby na związki z Hiszpanią wspomnianych utworów ormiańskich; podobnie jak jest tego dowodem opis pochowania Apostoła w Hiszpanii. Opis przybycia św. Pawła ma dwojake znaczenie: przypomina o pobycie Apostoła w Hiszpanii, a zarazem podkreśla, że założenie hierarchii w Hiszpanii przyszło istotnie z Rzymu, jak mniemał papież Innocenty I⁸⁴. Natomiast utwory te starają się pogodzić istnienie sanktuarium w Hiszpanii (ciało) i w Jerozolimie (głowa). Tekst Jana z Würzburga wskazuje, że w 1165 w Jerozolimie znano tylko wersję hiszpańską translacji dokonanej przez uczniów, natomiast nie wiadano jeszcze o roli pobożnej niewiasty wspomnianej w obydwu utworach. Należałoby więc przypuścić, że nasze utwory powstały po 1165 roku. Pojawiająca się tajemnicza kolumna być może stanowi aluzję do omówionej już uprzednio legendy o pojawieniu się Jakubowi Maryi na kolumnie w Saragossie, co z kolei świadczyłoby o istnieniu w XII wieku sanktuarium maryjnego w Saragossie, co z kolei świadczyć by mogło o istnieniu już w XII wieku tradycji na temat tego sanktuarium.

Rodzą się jednak pewne pytania. Jak jednak legenda hiszpańska doszła do Jerozolimy? Jak i dlaczego powstała taka wersja legendy? Nie wydaje się, by przerośnikiem mogli być Arabowie; raczej przynieśli ją do Jerozolimy pielgrzymi lub krzyżowcy. Istniały prawdopodobnie dość żywe kontakty pomiędzy Kompostelą a Jerozolimą, bo "Liber Calixtinus" wymienia Ormian pośród pielgrzymów przybywających do Komposteli, np. w hymnie oficjum proponowanego przez "Liber Calixtinus":

*Armeni, Greci, Apuli,
Angli, Galli, Daci, Frisii
Cuncte gentes, lingue tribus
Illuc pergunt muneribus*⁸⁵.

Ormian są również wymienieni wśród pielgrzymów i w innym miejscu.

Znamy kontakty Armenii i Aragonii w późniejszych wiekach, nie jesteśmy jednak w stanie podać przyczyn i okoliczności powstania tej ciekawej wersji legendy św. Jakuba⁸⁶.

Dla skomplikowania sytuacji i tak nie bardzo zrozumiałej dodajmy, że w "Historia Compostellana" znajdujemy opis odkrycia głowy św. Jakuba w Palestynie i następnie przewiezienia jej do Hiszpanii, a w końcu do Komposteli⁸⁷.

⁸⁴ Por. przypis 37.

⁸⁵ *Codex Calixtinus* 1,22,194. Wiersz ten jest również przypisywany Fulbertowi z Chartres (por. przyp. 7). Trudno jednak uwierzyć, że ten wielki poeta mógł napisać takie częstochowskie rymy. W innym miejscu Kodeksu (1,17,148) pośród długiej listy nacji odwiedzających Kompostelę znajdują się również i Ormianie.

⁸⁶ O kontaktach Armenii z Katalonią, konkretnie Jakuba II z Ossynem, królem Armenii w sprawie relikwi św. Tekli w Tarragonie, por. AASS, Sept. 6,563-565.

⁸⁷ *Historia Compostellana* 1,112, 194-197. Czy przypadkiem wspomniana opowieść z *Historia Compostellana* nie powstała jako reakcja na powstanie sanktuarium głowy św.

Pozostaje jeszcze jedna dość dziwna zbieżność, na którą zwracają uwagę Abel i Vincent. Otóż w legendzie św. Menasa przypisywanej św. Atanazemu, ale powstałej w X w. św. Menas, podobnie jak św. Jakub, niestrudzenie głosi naukę Jezusa, oskarża Menasa Hermogenes, który następnie się nawraca; obydwaj: Menas i Hermagoras zostają ścięci, a ciało umęczonego św. Menasa zostaje cudownie przeniesione do Chalcedonu na falach morskich. Są to elementy wspólne z legendą św. Jakuba, są w niej również jednak i poważne różnice. Czy więc lokalizacja sanktuarium Jerozolimskiego na miejscu dawnego kościoła św. Menasa nie spowodowała wzajemnego przenikania elementów obydwu legend. Ale w którym kierunku? Hipoteza sugestywna i warta rozważenia⁸⁸.

6. Zakończenie

Pozostaje sformułowanie kilku uwag na temat legendy św. Jakuba Większego.

1. Zaskakuje nas fakt, że Jakub, jeden z najważniejszych Apostołów, jak na to wskazują ich spisy Apostołów podane w Nowym Testamencie, świadek Przemienienia i konania w Ogrójcu, nie doczekał się swojego apokryfu, swojej legendy. Nie znano miejsca jego pochowania, nie było tradycji grobu do średniowiecza, a wiadomości o Jakubie Większym były nie tylko ogólne ale i sprzeczne; powszechnym było mylenie postaci Jakuba Większego i Mniejszego. Największy utwór o Jakubie, "Legenda maior" odbija się swoją nijakością na tle innych barwnych apokryfów apostoelskich. To wszystko świadczy o minimalnym zainteresowaniu, przynajmniej w pierwszym tysiącleciu, postacią Apostoła.

2. Zagadkowy jest krótki fragment Klemensa Aleksandryjskiego dotyczący Jakuba, który w różnych wersjach pojawia się w większości utworów poświęconych św. Jakubowi. Czy tradycja o której mówi Klemens, jest tradycją w ogóle czy też tradycją o Jakubie?

3. Pewne ożywienie zainteresowania postacią Jakuba następuje w wiekach V/VI - wtedy to niezależnie od siebie powstają legenda łacińska i aleksandryjska. Czy legenda którą posiadamy tylko w wersji łacińskiej istniała również i po grecku. Jeśli nie, to stoimy wobec nieczęstego wypadku, gdy mamy tylko utwór łaciński, z którego czerpią wiadomości utwory greckie i orientalne, brak nam natomiast odpowiedniego utworu greckiego.

4. W VII w., na Zachodzie, w kręgach raczej niehiszpańskich, powstaje legenda o pobycie św. Jakuba w Hiszpanii, która nie znajduje zbyt wielkiego oddźwięku w Hiszpanii, w każdym razie nie powoduje powstania legendy

Jakuba w Jerozolimie, a z kolei *Codex Calixtinus* zoreagował na tę wiadomość obroną integralności ciała Jakuba znajdującego się w Hiszpanii. Na temat głowy św. Jakuba por. PLÖTZ, *dz. cyt.*, 55, przypis 22.

⁸⁸ VINCENT, ABEL, *dz. cyt.* 521. Por. H. DELEHAYE, *ABol* 29(1910) 117-150.

hiszpańskiej. Dodajmy, że jeszcze w X wieku, jak widzieliśmy, sprawa pobytu Jakuba w Hiszpanii jest przedmiotem dyskusji.

5. W IX wieku następuje identyfikacja grobu św. Jakuba w Komposteli, któremu towarzyszy wybuch pobożności, co powoduje z kolei pojawienie się wzmianki o tym fakcie w galijskich martyrologiach, ale nie powoduje bynajmniej powstania legendy. Wolno rozwija się legenda translacji, której ewolucję wyśledzić można, jak się wydaje, w poszczególnych wersjach listu papieża Leona.

6. Jak więc widzimy pojawia się legenda translacji, podczas gdy starsza przecież tradycja o pobycie Jakuba w Hiszpanii znajdzie swój rozwój, choć fragmentarycznie, dopiero w średniowieczu i to w związku z rozwojem sanktuarium w Saragossie.

7. Pozostaje fakt zdumiewający: samo powstanie i rozwój kultu św. Jakuba w Hiszpanii po identyfikacji jego grobu w IX w. Sprawa jest tym ciekawsza, że, przynajmniej do XII wieku, kult ten i ruch pielgrzymkowy nie wydały znacniejszej legendy. Temat ten jednak przekracza ramy niniejszego artykułu.

Teksty źródłowe do legendy św Jakuba Większego

Treść: 1. Łacińska "Legenda maior"; 2. Greckie "Akta Jakuba"; 3. Streszczenie etiopskich "Dziejów i "Męczeństwa" św. Jakuba; 4. Łacińska translacja "List św. Leona"; 5. Ormiańska "Historia Jakuba Apostoła"; 6. Ormiańska "Historia Apostołów Chrystusa Jakuba i Jana" (3 pierwsze rozdziały); 7. Łacińska legenda o powstaniu sanktuarium w Saragossie "Sancta Maria de Pilari".

1. Legenda Maior*

Męka św. Jakuba Apostoła, brata świętego Jana, który poniósł mękę za Heroda, dnia ósmego przed kalendami sierpniowymi (25 lipca).

(BHL 4057)

W owych dniach Apostoł Pana naszego Jezusa Chrystusa, brat Jana, Jakub, Apostoła i Ewangelisty⁸⁹, przemierzał całą Judeę i Samarię. Wchodził do synagog i wedle Pisma świętego wykazywał, że wszystko, co zostało przepowiedziane przez Proroków o Panu naszym Jezusie Chrystusie, zostało w Nim wypełnione.

Zdarzyło się, że pewien mag, Hermogenes, wysłał do niego swego ucznia imieniem Filetusa⁹⁰. Skoro on przyszedł do Jakuba z kilkoma faryzeuszami, starał się go przekonać, że Jezus Chrystus z Nazaretu nie jest prawdziwym Synem Bożym, którego Jakub, jak twierdził, jest Apostołem. Jakub zaś, ufając Duchowi Świętemu udowadniał próżność wszystkich jego słów wykazując na podstawie Pisma Świętego, że On jest prawdziwym Synem Bożym.

Powrócił więc Filetus do Hermogenesa i rzekł do niego: "Wiedz, że nie można pokonać Jakuba, który nazywa się sługą Jezusa Chrystusa z Nazaretu i Jego Apostołem. Widziałem bowiem, jak w Jego imię wyrzucał szatany z ciał opętanych, widziałem, jak niewidomym wzrok przywracał, jak trędowatych

* Tekst "Legenda maior" zaczerpnięto z wydania A. LOPEZ FERREIRO, *Historia de la A.M. Iglesia de Santiago de Compostela*, 1, Santiago 1898, 392-401. "Legenda maior" z niewielkimi zmianami cytowana jest w "Liber Calixtinus" I,9, 94-100, dodatek tu omówiony - 100-103 (LOPEZ FERREIRO, 402-405) oraz w IV księdze Ps. Abdiasza.

⁸⁹ Por. Mt 4,21.

⁹⁰ Por. 2 Tm 1,15: *Z pewnością wiesz już o tym, że odeszli ode mnie ci wszyscy, co mieszkają w prowincji Azji. Z ich liczby jest także Figelos i Hermogenes.* Por. 2 Tm 2,16-18: *Unikaj zaś zawsze bezsensownej gadaniny, bo ci, co się jej oddają, oddalają się coraz bardziej od Boga, a głoszona przez nich nauka szerzy się dokoła nich, jak zaraza. Do ludzi tego rodzaju należą Hymenajos i Filetos. Ci już rozminęli się sami z prawdą i niektórych odciągnęli od wiary twierdząc, że nasze zmartwychwstanie już się dokonało.* W obydwu wypadkach mamy do czynienia z typowym dla apokryfów "obrastaniem" wiadomości o postaciach z Pisma Świętego znanych tylko z imienia.

oczyszczał. Najbliżsi moi przyjaciele twierdzą nawet, że widzieli, jak Jakub wskrzeszał umarłych. Cóż jednak będziemy zatrzymywać się na długich rozmowach? Zna on całe Pismo Święte na pamięć i na jego podstawie wykazuje, że nie ma innego Syna Bożego, jak tylko Ten, którego Żydzi ukrzyżowali. Jeśli więc postuchasz mojej rady, pójdz do niego i poprosz go o przebaczenie. Jeśli jednak tego nie uczynisz, to wiedz, że twoja sztuka magiczna na nic zupełnie ci się nie przyda. Wiedz natomiast, że ja do niego powrócę i będę prosił, by mnie raczył przyjąć za swojego ucznia".

Gdy Hermogenes usłyszał te słowa, ogarnął go gniew i tak spętał Filetusa, że on nie mógł się poruszyć. I rzekł: "Zobaczymy, czy twój Jakub cię uwolni cię z tych więzów!"

Filetus jednak natychmiast wysłał swego sługę do Jakuba. Skoro ten przybył do niego i oznajmił mu [to, co się wydarzyło], natychmiast więc [Jakub] wysłał mu swoje prześcieradło ze słowami: "Niechaj przyjmie je i powie: 'Pan Jezus Chrystus podnosił zranionych i sam uwalnia więźniów'". Natychmiast więc, skoro tylko Filetus dotknął jego prześcieradła, które mu przyniesiono, został uwolniony z więzów maga, pobiegł do Jakuba urągając sztuczkom magicznym Hermogenesa.

Hermogenes zaś czarownik, dotknięty tym, że ów znieważał jego sztukę, wezwał szatany i wysłał je do Jakuba, mówiąc: "Idźcie do samego Jakuba i przyprowadźcie mi go tu, a z nim razem i Filetusa mego ucznia, bym wywarł na nim zemstę, inaczej bowiem zacznę mnie znieważać i inni moi uczniowie".

Przybyli więc szatani na miejsce, gdzie modlił się Jakub i zaczęli wyć w powietrzu, wołając: "Jakubie, Apostole, zmiłuj się nad nami, bo my już płoniemy, jeszcze przed czasem naszego splotnięcia!" Rzekł do nich Jakub: "Czemu do mnie przyszliście?" Rzekli do niego szatani: "Wysłał nas do ciebie Hermogenes, abyśmy do niego przyprowadzili ciebie i Filetusa. Natychmiast jednak, skoro tylko tu przybyliśmy, święty Anioł Boży związał nas łańcuchami ognistymi i dlatego cierpimy strasznie"⁹¹. Rzekł do nich Jakub: "W imię Ojca, i Syna i Ducha Świętego, niech was uwolni Anioł Boży. Powróciwszy jednak do Hermogenesa, nie wyrządzajcie mu krzywdy, lecz przyprowadźcie go do mnie związanego". Wtedy oni powrócili, związali Hermogenesowi sznurami ręce na plecach i tak związanego przyprowadzili do Apostoła, mówiąc: "Wysłałeś nas, gdzie ogarnął nas ogień i wycierpieliśmy straszliwe męki".

Skoro więc przyprowadzono go do Jakuba, rzekł doń Apostoł Boży: "O najgłupszy spośród ludzi! Ty bowiem wierzysz, że nieprzyjaciel rodzaju ludzkiego wdaje się z tobą w konszachty. Czemu nie rozważyłeś tego, kogo prosisz, aby wysłał swoich aniołów swoich dla zranienia mnie? A jednak teraz nie pozwolę, by one wyładowały na tobie swoją złość".

Sami bowiem szatani wołali do niego: "Oddaj go nam w nasze ręce, abyśmy mogli pomścić i zniewagi tobie wyrządzone i płomień, który nas pali". Rzekł do nich Apostoł: "Oto stoi przed wami Filetus, czemu go nie chwytacie?" Rzekli

⁹¹ Por. Mt 8,29; 2 Pt 2,4.

mu szatani: "My nie możemy dotknąć nawet mrówki, która jest w twoim domu".

Wtedy rzekł Jakub do Filetusa: "Abyś więc poznał, że nauka Pana naszego Jezusa Chrystusa jest taka: niech nauczą się ludzie dobrem za zło oddawać⁹² - oto on cię związał, ty natomiast go rozwiąż; on postanowił, aby cię szatani przyprowadzili do niego związanego, ty mu pozwól, aby odszedł wolny, choć go pochwyciły szatany". Gdy więc Filetus uwolnił go, stanął Hermogenes przygnębiony, upokorzony i zmieszany. Rzekł do niego Jakub: "Idź wolny dokądkolwiek zechcesz. Nie jest bowiem zasadą naszego prawa, aby nawracać kogokolwiek wbrew jego woli"⁹³. Rzekł doń Hermogenes: "Oto poznałem, co znaczy gniew szatanów. Jeśli więc nie dasz mi czegokolwiek, co bym mógł z sobą wziąć ze sobą, pochwycą mnie one i zadręczą wielorakimi cierpieniami". Wtedy rzekł doń błogosławiony Jakub: "Weź mój kij podróżny i pójdziesz z nim bezpiecznie, dokądkolwiek zechcesz"⁹⁴. Wziął więc kij Apostoła i poszedł do swego domu, i położył go sobie na karku i na karkach swoich uczniów, i wzięwszy torby pełne książe, i przyniósł je do Apostoła Bożego⁹⁵ i zaczął je palić. Rzekł do niego Jakub: "Nie czyn tego, aby dym palących się ksiąg nie zaszkodził nieświadomym, ale przywiąż do torby kamienie i ołów, i utop je w morzu".

Gdy Hermogenes tak postąpił, wrócił, przypadł do stóp Apostoła i prosił go mówiąc: "Ty, który uwalniasz dusze, przyjmij pokutnika, którego dotąd znosiłeś, gdy cię oskarżał i nienawidził". Odpowiadając rzekł do niego Jakub: "Jeśli przyniosteś Panu prawdziwą pokutę, otrzymasz również od Niego prawdziwe odpuszczenie grzechów". Rzekł do niego Hermogenes: "Jako znak szczerzej pokuty, to ofiaruję Bogu, że wyrzuciłem moje księgi zawierające niegodziwe zasady i że wyrzekłem się wszystkich sztuczek magicznych pochodzących od nieprzyjaciela". Rzekł do niego święty Apostoł: "Idź teraz do domów tych, których przyprowadziłeś do upadku, abyś przyprowadził do Pana swego wszystkich, których Mu zabrateś. Poucz ich, że prawdą jest to, o czym uprzednio nauczałeś, że jest fałszem; to zaś jest fałszem to, o czym uprzednio głosiłeś, że jest prawdą. Potrząskaj posąg, któremu oddawałeś cześć i zniszcz wróżby, o których sądziłeś, że są jego odpowiedziami. A ponadto rozdaj na dobry cel pieniądze, które otrzymałeś przez złe czyny. I jak byłeś synem szatana

⁹² Por. Mt 5,44.

⁹³ Parafraza Laktancjusza: *Non est opus vi et iniuria, quia religio cogi non potest, verbis potius quam verberibus res agenda est. Divinae institutiones* 5,19,11, CSEL 19,1890,463.

⁹⁴ Wedle legendy kij podróżny wręczył św. Jakubowi sam Chrystus. Kij ten jest przechowywany w Komposteli. Prośba Hermogenesa przypomina Rdz 4,13-15, gdzie Kain prosi Boga o znak, który go będzie bronił.

⁹⁵ Na skutek cudów i działalności św. Pawła w Efezie, spośród tych, co uprawiali magię bardzo liczni przynosili [czarodziejские księgi] i palili je na oczach wszystkich, Dz 19,19.

naśladować szatana, tak stań się teraz synem Bożym naśladować Boga, który codziennie, nawet niewdzięcznikom, udziela dobrodziejstw⁹⁶, a bluźniącym przeciw Niemu daje pokarm⁹⁷. Jeśli bowiem, choć byłeś zły względem Boga, Pan okazał się dobrym względem ciebie, to o ile bardziej będzie On dla ciebie łaskawy, gdy zaprzestasz być złymi dobrymi uczynkami zaczynasz Mu się podobać?" Gdy Jakub mówił te i tym podobne słowa do Hermogenesa, ten stał się mu we wszystkim tak posłuszny i tak doskonały w bojaźni Bożej, że Pan działał przez niego wiele cudów⁹⁸.

Skoro więc Żydzi ujrzeli, że Apostoł w ten sposób nawrócił tego maga, którego oni uważali za niezwycięzonego, i że wszyscy jego uczniowie i przyjaciele, którzy zwykli uczęszczać do synagogi, także uwierzyli dzięki Jakubowi w Jezusa Chrystusa, dali pieniędzy dwóm setnikom, którzy byli dowódcami w Jerozolimie, Lizjaszowi i Teokrytowi⁹⁹, którzy go pochwycili i uwięzili. Na to powstał wielki rozruch wśród ludu; mówiono bowiem, że należy go przyprowadzić i wysłuchać według Prawa.

Faryzeusze zaś mówili do niego: "Czemu głosisz Jezusa, człowieka o którym wszyscy wiemy, że został ukrzyżowany pomiędzy łotrami?"¹⁰⁰. Na te słowa Jakub napełniony Duchem Świętym powiedział: "Posłuchajcie mnie, mężowie bracia i wszyscy, którzy uważacie się za synów Abrahama. Bóg obiecał ojcu naszemu Abrahamowi, że przez jego nasienie wszystkie narody osiągną dziedzictwo¹⁰¹. Nasienie zaś Abrahama nie jest w Izraelu, ale w Izraelu¹⁰². Ismael bowiem wypędzony z matką swoją Agar, został odrzucony od udziału w nasieniu Izraela, natomiast do Abrahama Bóg powiedział, w Izaaku będziecie nazywani¹⁰³. Ojciec nasz Abraham został nazwany przyjacielem Boga¹⁰⁴, nim przyjął obrzezanie, nim czcił szabat i nim jeszcze poznał jakieś prawo Bożego ustanowienia. Stał się zaś przyjacielem nie przez swoje obrzezanie, ale przez

⁹⁶ Por. Mt 5,45.

⁹⁷ Por. Rz 5,8.

⁹⁸ Wedle "Codex Calixtinus" Hermogenes został następnie biskupem Antiochii i czynił wiele cudów a Filetus - archidiaconem, Prologus ad Translationem 3, s. 289.

⁹⁹ Greckie imiona, fikcyjne.

¹⁰⁰ Mowa Jakuba nosi znamiona teologii III w. i jest przykładem zestawu "testimonia" służących w dyskusjach do przekonywania Żydów.

¹⁰¹ Por. Rdz 22,18.

¹⁰² Por. Rdz 21,14-21.

¹⁰³ Por. Rdz 21,12; Ga 4,21-30.

¹⁰⁴ Por. 1 Krn 19,7; Iz 41,8; Jk 2,23. Argument ten używany przez Euzebiusza z Cezarei i innych Apologetów chrześcijańskich.

wiarę w Boga¹⁰⁵, że w jego potomstwie otrzymają dziedzictwo wszystkie narody. Jeśli bowiem Abraham stał się przyjacielem przez wiarę, to jest nieprzyjacielem Boga ten, kto w Niego nie wierzy".

Rzekli do niego Żydzi: "A kim jest ten, kto nie uwierzył w Boga?" Odrzekł Jakub: "Ten, kto nie uwierzył, że w potomstwie Abrahama osiągną dziedzictwo wszystkie narody. Ten nie wierzy Mojżeszowi, mówiącemu: 'Pan wskrzesi wam proroka wielkiego, jego będziecie słuchali jak mnie poprzez wszystko, co wam nakaze czynić'¹⁰⁶. Izajasz zaś przepowiedział, w jaki sposób spełni się ta obietnica. Mówi bowiem: 'Oto dziewica pocznie w łonie i porodzi syna i zostanie mu nadane imię Emmanuel, co tłumaczy się «Bóg z nami»'¹⁰⁷. Jeremiasz zaś mówi: 'Oto przychodzi, Jerozolimo, Twój odkupiciel, a takie będą tego znaki: otworzy oczy niewidomych, głuchym przywróci słuch, a swym głosem wskrzesi umarłych'¹⁰⁸. Również Ezechiel wskazywał na niego, mówiąc: 'Przyjdzie Król twój, Syjonie, przyjdzie pokorny i odnowi cię'¹⁰⁹. Także Daniel mówi: 'Przybędzie jak syn człowieczy, i sam otrzyma władzę i moc'¹¹⁰. Także Dawid oddaje głos Synowi Bożemu mówiącemu: 'Pan rzekł do mnie: «Jesteś synem moim»'¹¹¹. I głos Ojca powiedział o Synu: 'On będzie mnie wzywał, jesteś moim Ojcem. Ja zaś postawię go jako pierwородnego, wywyższonego u królów ziemi'¹¹². Do samego zaś Dawida mówi Słowo Boże: 'Z owocu łona twego położę cię ponad mój tron'¹¹³. O Jego męce mówi Izajasz: 'Jest prowadzony jak owca na zabicie'¹¹⁴. I Dawid mówił o Jego osobie: 'Przebili ręce moje i nogi moje, policzyli wszystkie kości moje. Oni zaś przyglądali mi się i badali mnie, rozdzielili sobie szaty moje, a o suknię moją rzucili losy'¹¹⁵. I w innym miejscu mówi tenże Dawid: 'Dali mi na pokarm żółć, a napoili mnie octem'¹¹⁶. O

¹⁰⁵ Por. Rz 4,3; Rdz 15,6.

¹⁰⁶ Pp 8,15.

¹⁰⁷ Iz 7,14; Mt 1,13.

¹⁰⁸ Por. Iz 35,44;24,18; Zach 9,9.

¹⁰⁹ Zach 9,9.

¹¹⁰ Dn 7,13.

¹¹¹ Ps 2,7.

¹¹² Ps 87,27.

¹¹³ Ps 132,11.

¹¹⁴ Iz 53,7.

¹¹⁵ Ps 22,17n.

¹¹⁶ Ps 69,22.

śmierci zaś Jego mówi: 'Ciało moje spocznie w nadziei, bo nie opuścisz w otchłani duszy mojej i nie dasz świętemu Twemu widzieć zniszczenie'¹¹⁷. Głos zaś Syna mówi do Ojca: 'Powstanę teraz i będę z Tobą'¹¹⁸. I znowu: '«Z powodu niedoli biednych i jęku ubogich teraz powstanę», mówi Pan'¹¹⁹. O Jego wniebowstąpieniu mówi Prorok: 'Wstąpił na górę, niewolę zaś wziął w niewolę'¹²⁰. I znowu: 'Wstąpił nad Cherubiny i uniósł się'¹²¹. I znowu: 'Wstąpił Pan wśród radości'¹²². Także Anna, matka świętego Samuela mówi: 'Pan wstąpił na niebiosa i zagrział'¹²³. O Jego zaś wniebowstąpieniu znajduje się jeszcze wiele innych świadectw w Prawie.

Bowiem o tym, że siedzi po prawicy Ojca mówi on sam przez Dawida: 'Rzekł Pan do Pana mego usiądź po prawicy mojej'¹²⁴. I o tym, że przyjdzie sądzić świat przez ogień, mówi Prorok:¹²⁵ 'Pan jawnie przyjdzie, Pan nasz i nie będzie milczał. Ogień zapłonie przed Jego obliczem, a wokół niego burza potężna'¹²⁶. To wszystko zostało spełnione w Panu naszym Jezusie Chrystusie, a to co jeszcze się nie spełniło, zostanie wypełnione, jak wam zapowiedzieli Prorocy. Mówi bowiem Izajasz: 'Powstaną umarli, zmartwychwstaną ci, co są w grobach'¹²⁷. Gdy zaś pytasz się, co stanie się, gdy z martwych powstaną, to odpowiada Dawid, że słyszał, jak Pan przemówił, co nastąpi. Aby zaś udowodnić, że właśnie tak będzie, słuchajcie co mówi: 'Raz powiedział Bóg, i te dwie rzeczy usłyszałem: Pan bowiem ma moc i Ty, Panie, masz miłosierdzie, bo oddajesz każdemu wedle jego uczynków'¹²⁸.

Stąd też, mężowie bracia, niech każdy z was czyni pokutę, aby nie otrzymał

¹¹⁷ Ps 16,9.

¹¹⁸ Ps 138,18.

¹¹⁹ Ps 11,6.

¹²⁰ Ps 69,18; Ef 4,8.

¹²¹ Ps 17,11.

¹²² Ps 46,6.

¹²³ 1 Sm 2,10.

¹²⁴ Ps 110,1.

¹²⁵ Ps 96,13; 98,9.

¹²⁶ Ps 53,3.

¹²⁷ Iz 26,19.

¹²⁸ Ps 62,11.

zapłaty wedle swoich uczynków ten, kto czuje się uczestnikiem tych uczynków, które przykuły do krzyża Tego, który uwolnił cały świat od udręki. Tak więc śliną swoją otworzył oczy ślepego od urodzenia, i aby udowodnić, że On jest tym, który ukształtował Adama z prochu ziemi, uczynił błoto swoją śliną i położył je na oczach, która oślepiła nie słabość, lecz straciły moc dzięki temu, co miało się wydarzyć¹²⁹. A gdy zapytaliśmy Pana naszego Jezusa Chrystusa, mówiąc: 'Kto zgrzeszył: on czy jego rodzice i na skutek tego urodził się niewidomym', odpowiedział nam słowami: 'Ani on nie zgrzeszył, ani jego rodzice, lecz aby ukazały się na nim dzieła Pana'¹³⁰, to jest, aby jawnym stał się Ten, kto go stworzył, gdy On dopełnił tego, co jeszcze nie było dokonane. A nawet i to, że za dobro otrzymało zło, zostało powiedziane przez króla Dawida o Nim, gdy mówił: 'Odplacili mi złem za dobro i nienawiścią za moją miłość'¹³¹. W końcu, gdy uleczył paralityków, oczyścił trędowatych, przywrócił wzrok niewidomym, szatany wypędził i wskrzeszał umarłych, wszyscy zawołali jednogłośnie: 'Winny jest śmierci!'¹³². Ponadto i to, że został wydany przez swego ucznia, zostało przepowiedziane przez króla Dawida w ten sposób: 'Kto jadł ze Mną mój chleb, powiększył spisec przeciw Mnie'¹³³.

To wszystko, mężowie bracia, przepowiedzieli prorocy, synowie Abrahama, gdy Duch Święty przemawiał przez ich usta¹³⁴. Jeśli więc w to nie wierzymy, czyż będziemy mogli uniknąć kary ognia wiecznego i czyż nie bez naszej winy zostaniemy ukarani, jeśli nawet poganie wierzą słowom proroków, podczas gdy my nie wierzymy naszym Patriarchom i Prorokom. Tak więc sądzę, że zbrodnie wykonane przez tyle uczynków występnych, godne wstydu i kary, powinny zostać opłakane głosem pełnym łez, aby naszą pokutę przyjął łaskawie Ten, który łaskawie udziela przebaczenia. Obyśmy nie doznali tego, co przydarzyło się pyszałkom: otworzyła się bowiem ziemia i pochłonęła Datana i otworzyła się na zgromadzenie Abirona. Zapłonął ogień w ich zgromadzeniu i pochłonął grzeszników¹³⁵.

Gdy Jakub mówił te i podobne rzeczy, pan złał na swego Apostoła taką łaskę, że wszyscy zawołali jednogłośnie: "Zgrzeszyliśmy, postępowaliśmy niesprawiedliwie, daj nam lekarstwa, byśmy wiedzieli, co mamy zrobić?"

¹²⁹ Por. J 9,6; Rdz 2,7.

¹³⁰ J 9,2-4.

¹³¹ Ps 35,19.

¹³² Mt 26,6.

¹³³ Ps 41,10; Por. J,13,18.

¹³⁴ Por. 1 Pt 1,21.

¹³⁵ Lb 16,32nn.; Ps 106,17.

Odpowiedział im Jakub: "Mężowie, bracia, nie rozpaczajcie, uwierzcie tylko¹³⁶, a zostaniecie ochrzczeni, a zostaną zgładzone wszystkie wasze grzechy".

Po kilku dniach Abiatar¹³⁷, który w tym roku był kapłanem¹³⁸, wybuchnął gniewem widząc, że tak wielki tłum uwierzył w Pana i dzięki pieniądзом wzbudził wśród ludzi wielkie rozruchy, a jeden z uczonych faryzeuszów zarzucił sznur na szyję Apostoła i doprowadził go do pretorium króla Heroda. Herod zaś syn Arystobulosa¹³⁹, nakazał go ściąć.

Gdy zaś go prowadzono go na miejsce ścięcia, ujrzał leżącego paralityka, który zawołał: "Święty Jakubie, apostołe Chrystusa, uwolnij mnie od boleści, które dręczą wszystkie moje członki!" On zaś rzekł do niego: "W imię ukrzyżowanego naszego Jezusa Chrystusa - jestem na śmierć wiedziony, bo w Niego wierzę - powstań zdrowy i błogosław Twojego Zbawiciela!" I natychmiast powstał, zaczął biec z radością i błogosławić imię Pana Jezusa.

Wtedy ów pisarz z faryzeuszów, który narzucił mu sznur na szyję i ciągnął go, padł do stóp Apostoła, mówiąc: "Błagam cię, abyś udzielił mi przebaczenia i uczynił mnie uczestnikiem twojego świętego imienia!" Zrozumiał Jakub, że Pan nawiedził Jego serce, więc rzekł do niego: "Czy wierzysz, że Pan Jezus Chrystus, którego Żydzi ukrzyżowali, jest prawdziwym synem Boga żywego?" Odpowiedział Jozjasz¹⁴⁰: "Wierzę, i to jest moja wiara od tej godziny, że On jest Synem Boga Żywego".

Wtedy kapłan Abiatar, kazał pochwytać i rzekł do niego: "Jeśli nie odstąpisz od Jakuba i nie przeklniesz imienia Jezusa¹⁴¹, zostaniesz wraz z nim ścięty". Rzekł doń Jozjasz: "Ty san jesteś przeklęty i przeklęte są wszyscy twoi bogowie, imię zaś Pana Jezusa Chrystusa, które głosi Jakub, jest błogosławione na wieki". Wtedy Abiatar, rozpalony nienawiścią, kazał bić po twarzy pisarza, a wysławszy do Heroda opis tego, co miało miejsce zażądał, aby go ścięto wraz z Jakubem.

Prowadzono więc Jakuba z Jozjaszem na miejsce ścięcia. Przed ścięciem jednak Jakub rzekł do kata: "Nim nas zetniesz, podaj nam wody". Przyniesiono mu więc dzban wody. Wtedy rzekł on do Jozjasza: " Czy wierzysz w Ojca, i w Syna, i w Ducha świętego?" A gdy Jozjasz rzekł: "Wierzę", wylał więc na

¹³⁶ *Por. Dz 2,37.*

¹³⁷ *Imię fikcyjne, choć wielokrotnie występujące w Piśmie św.: 1 Sm 22,20 nn.; 2 Sm 8,17; 15,24nn.; 17,15; 1 Krl 1,7; 2,27; 22,26.35; 1 Krm 15,11; 18,16; 24,6; 27,34; Mk 2,26.*

¹³⁸ *Por. J 11,49. 59; 18,13.*

¹³⁹ *Dz 12,1nn.*

¹⁴⁰ *Imię fikcyjne występujące w Biblii.*

¹⁴¹ *Por. Dz 26,11.*

niego wodę i rzekł do niego: "Daj mi pocałunek pokoju!" Ucałowawszy go więc, położył mu rękę na głowie i pobłogosławił go, i uczynił znak krzyża na na jego czole. I w ten sposób utwierdzony we wierze Pana naszego Jezusa Chrystusa, równocześnie wraz z Apostołem otrzymał palmę męczeństwa i podążył do Pana. Jemu chwała na wielki wieków. Amen.

W "Liber Calixtinus" tekst ten jest przedłużony. Jakub przyjmuje wyznanie wiary od Jozjasza a następnie chrzci go przez trzykrotne polanie. Następuje długa modlitwa, w której Jakub opowiada swoje dzieje wedle Pisma św. Mówi, że udał się "ad gentes occidentales", od których wiele wycierpiał. Prosi, by go Pan przyjął; modli się również za tych wszystkich, których nawrócił. Gdy został ścięty, po śmierci pochwyił swą głowę i podniósł ją do góry tak, że nie można mu jej było wyrwać z rąk. Następnie ścięto Jozjasza. Po śmierci powstało wielkie trzęsienie ziemi, a ludzie przejęci lękiem mówili, że była to śmierć sprawiedliwego. Uczniowie zaś zabrali w nocy jego ciało i przewieźli je z Jerozolimy do Galicji, a towarzyszył im anioł. Tam go pochowali i tam również do dziś oddaje się mu cześć. Ponieważ podobny opis znajdujemy w pasji św. Dionizego, być może tekst ten pochodzi z kręgu St. Denis w Paryżu.

2. Greckie akta świętego Jakuba*

Czyny i śmierć świętego Apostoła Jakuba, brata świętego Apostoła i Ewangelisty Jana Teologa

(BHG 727)

1. W owym czasie Zebedeusz¹⁴², mieszkaniec Gallei, miał dwóch synów. Pierwszy z nich nazywał się Jakub, drugi zaś Jan, który miał przydomek Teolog. Ci czcigodni i świętobliwi chłopcy od urodzenia odznaczyli się dobrymi obyczajami, byli skromni i bardzo pojętni; stali się więc pierwszymi uczniami Jana, Poprzednika i Chrzcziciela¹⁴³. Gdy Jan Poprzednik głosił chrzest

* Przekład oparto na wydaniu J. EBERSOLT, *Les Actes de Saint Jacques et les Actes d'Aquila*, Paris 1902, 6-10, oraz wykorzystano komentarz tam zawarty.

¹⁴² O Zebedeuszu Ewangelie nie podają bliższych danych, a jest on wspominany zazwyczaj przy okazji wzmiankowania jego synów: Mt 4,21; 10,2; 20,20; 26,37; 27,56; Mk 1,19n.; 3,17; 10,35; Łk 5,10; J 27,2. Autorzy patrystyczni uważali że Zebedeusz i jego synowie byli ubodzy i niewykształceni (HILARY Z POITIERS, *De Trinitate* 2,13, PL 10, 60; JAN CHRZYZOSTOM, In Ioann. hom. 1, PG 59,25), lub też uważali ich, jak nasz autor idący za Hipolitem z Teb (VIII w.), za ludzi bogatych i wykształconych (wyd. F. DIEKAMP, Münster 1898, 6,13,17,21,29). Por. J. EBERSOLT, dz.cyt. 38-40; św. Hieronim pisze o Janie, komentując J 18,15: *Propter generis nobilitatem erat notus pontifici* (Epist. 127, 5, PL 22, 1090). Pogląd ten był popularny od wieku VII.

¹⁴³ *Poprzednik*, gr. *prodromos* jest tytułem św. Jana Chrzcziciela powszechnie przyjętym przez greków. Autor stara się wykazać, że Jakub i Jan byli pierwszymi uczniami Chrystusa, stąd naciągnięta egzegeza J 1,35.

pokuty, ujrawszy Chrystusa przychodzącego doń, rzekł: "Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata"¹⁴⁴. Gdy Jakub i Jan usłyszeli te słowa, opuścili Jana Poprzednika i poszli za Panem Jezusem¹⁴⁵.

2. Jezus zaś, gdy został ochrzczony przez Jana w rzece Jordanie¹⁴⁶, ósmego dnia wyszedł na pustynię wiedziony przez Ducha, i tam był kuszony przez szatana¹⁴⁷. Natomiast błogosławieni Jakub zaś i Jan powrócili do Galilei, do swojego ojca Zebedeusza. Pochodził zaś Zebedeusz ze szlacheckiego rodu, był pierwszym w Galilei i był bardzo bogaty¹⁴⁸. Oni więc żyli z nim.

3. Jezus zaś, powróciwszy z pustyni po czterdziestu dniach próby, udał się do Betanii, a usłyszawszy, że Jan Chrzciciel został wydany i znajduje się zamknięty we więzieniu, oddalił się¹⁴⁹. Udał się więc do nadmorskiego Kafarnaum¹⁵⁰ i tam znalazł jako pierwszego Apostoła Andrzeja, Andrzej zaś przyprowadził do Jezusa własnego brata, Szymona, a On go nazwał Piotrem. Oni byli rybakami¹⁵¹. Jezus wszedł do ich łodzi i popłynął do Betsaidy¹⁵² a następnie udał się do Genezaret, nauczając o swoim królestwie, lecząc wszelkie choroby i wszystkie słabości ludu¹⁵³.

4. Wtedy Pan, widząc dwóch braci, to jest Jakuba i Jana wraz z Zebedeuszem ich ojcem, powołał ich imiennie i tegoż dnia wszedł do ich domu¹⁵⁴. Gdy zaś Pan nasz i Bóg wygłaszał naukę o królestwie niebieskim, ich matka, sądząc że naucza o doczesnym i ziemskim królestwie podeszła do Niego i prosząc go, rzekła: "Nauczycielu, pragnę, aby synowie moi zasiedli w Twojej chwale, jeden po Twojej prawicy, drugi zaś po lewicy". Pan rzekł do niej:

¹⁴⁴ Por. J 1,29.

¹⁴⁵ Por. J 1,35-37; według Epifaniusza Mnicha Jan i Andrzej byli pierwszymi uczniami Jana Chrzciciela (PG 120,204n.).

¹⁴⁶ Por. Mk 1,9; Mt 3,13.

¹⁴⁷ Por. Mt 4,1-11.

¹⁴⁸ Por. przyp. 1.

¹⁴⁹ Por. Mt 14,3 par. oraz Mt 4,12.

¹⁵⁰ Por. Mt 4,13.

¹⁵¹ Por. J 1,40-42; Mk 1,16; Mt 4,18.

¹⁵² Por. Mk 6,45.

¹⁵³ Por. Mt 4,23; 9,35.

¹⁵⁴ Por. Mt 4,21nn. Jezus wszedł do domu Piotra a nie Zebedeusza, Mk 1,29. Podobnie EPIFANIUSZ MNICH (PG 120,208).

"Kobieto, nie wiesz, o co prosisz. Nie do mnie bowiem należy sprawić, aby zasiedli po prawicy czy po lewicy, ale jest to dla tych, dla których to jest przeznaczone¹⁵⁵, to jest wezmą je ci, którzy walczą z większym zapamię, z większą odwagą, i to więcej walk i utrapień".

5. Ponieważ zaś Jakub i Jan pierwsi przyszedli do Zbawcy, który u nich spoczywał w ich domu, i cieszyli się Jego przyjaźnią i zaufaniem, sądzili więc, że powinni być bardziej cenieni niż inni uczniowie. Pan więc, aby Jakub i Jan nie popadli w lekkomyślność i chcąc od nich odsunąć tę myśl, rzekł: "Nie jest to moją rzeczą wam dać, jednak wy, jeśli chcecie, możecie to otrzymać, jeśli okażecie więcej troski o głoszenie [Ewangelii], więcej trudu i więcej gorliwości. Za tę pracę ja obdarzę wieńcem, za te trudy - zaszczytem, za mozół - nagrodą¹⁵⁶. Najlepszym bowiem u mnie poleceniem - mówi - jest świadectwo czynów". Pan nazwał ich "Boanerges", to jest "Synami Gromu"¹⁵⁷.

6. Gdy zaś w Galilei umarł ich ojciec, Zebedeusz, ich matka przyłączyła się do Matki Pana, a sprzedawszy cały swój wielki majątek w Galilei, zakupiła posiadłość w Jerozolimie, to jest święty Syjon, jak pisze Hipolit z Teb. Ponieważ zaś Kajfasz, który w tym roku sprawował funkcję arcykapłana, a był on cudzoziemcem - pochodził z Kios w Bitynii¹⁵⁸ - wynajęła mu połowę posiadłości, a w drugiej połowie urządzono Paschę. I dlatego ów uczeń, to jest Jan Teolog, był znajomym arcykapłana Kajfasza¹⁵⁹.

7. Po boskim i świętym wniebowstąpieniu Pana, Boga i Zbawcy naszego Jezusa Chrystusa i zstąpieniu Ducha Świętego na dwunastu uczniów, rozeszli się oni wśród wszystkich ludów. Błogosławiony Jakub, syn Zebedeusza, udał się do miast Judei głosząc Ewangelię Chrystusa przez dziesięć lat lecząc wielu i czyniąc wielkie znaki. Wchodził do synagog, wyjaśniał Prawo i Proroków, tłumacząc wszystkim i przekonując Żydów z na podstawie ich pism, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Boga żywego. Błogosławiony Apostoł Pański Jakub nauczał wielu, ostrzegał i katechizował, chrzczył Żydów i Greków, mężczyzn i kobiety. Na tych zaś, którzy do niego przychodzili, chorych i opętanych przez szatany, wkładał ręce i mówił: "Niech was wyleczy Jezus Chrystus

¹⁵⁵ Por. Mt 20,20-24.

¹⁵⁶ Podkreślenie wartości uczynków jest charakterystyczne dla Listu św. Jakuba Młodszego. Wydaje się że tu pomyłono, co się często zdarza, obydwu Jakubów.

¹⁵⁷ Por. Mt 3,16n.

¹⁵⁸ Żadne inne źródła starożytne nie mówią nic o pochodzeniu Kajfasza z Bitynii.

¹⁵⁹ Fragment wzięty z Hipolita z Teb, por. przy. 1. Fragment ten zarazem stanowi próbę wyjaśnienia trudnego wiersza J 18,15 (Jan znajomy arcykapłana). Tradycja Syjonu jako miejsca Ostatniej Wieczery kształtuje się od V wieku (HEZYCHIUSZ Z JEROZOLIMY, PG 93,1180). Por. EBERSOLT, dz. cyt., 29n.

Nazarejczyk¹⁶⁰, i natychmiast wszystkich opuszczały choroby. Wielu dostojników zostało uleczonych dzięki jego słowu i nauce. Był bowiem bardzo mądry i wymowny, i odpierał zarzuty mędrców, tak Żydów jak i Greków¹⁶¹.

8. Jednak niegodziwi i występni Żydzi wszędzie mu się przeciwstawiali. Nie mogli bowiem znieść grzmotu nauki wychodzącej z jego ust¹⁶², ani też bogactwa i śmiałości jego słów. Udali się więc do Heroda Antypasa (gr. Antypatra) - jak opowiada Józef. On zaś był synem Arystobulosa zrodzonego z Marianny, córki arcykapłana Hirkanosa¹⁶³. Udali się więc szaleni i zwalczający Boga Żydzi, jak już powiedziano, do Heroda, dając mu odpowiednie bogactwa i niosąc mu liczne dary, żądając natomiast, aby zgładzić błogostawionego Jakuba; a było to za czasów cesarza Klaudiusza,

9. Herod zaś posłał jednego ze swych żołnierzy, aby go przyprowadził do Jerozolimy, jak stoi napisane w "Dziejach Apostolskich"¹⁶⁴: "W owym czasie - czytamy - czyli za czasów cesarza Klaudiusza, król Herod podniósł rękę na niektórych z Kościoła, aby ich prześladować. Ściął więc mieczem Jakuba, brata Jana". Pisze Klemens, autor "Stromatów", że żołnierz wysłany przez króla Heroda, aby przyprowadzić świętego Apostoła Jakuba do Jerozolimy, w czasie drogi został pouczony przez niego zbawiennej nauki i wyznał, że jest chrześcijaninem. Przyjął więc pieczęć w Chrystusie i przez niego został ochrzczony i wraz z nim został zabity¹⁶⁵.

10. Król zaś Herod dowiedziawszy się, że przybył święty i błogostawiony Jakub Apostoł, usiadłszy na tronie nakazał przyprowadzić go z tym żołnierzem, który go przywiódł. I spojrzawszy na niego król, rzekł: "Arcykapłani i przywódcy żydowscy wydali Piłatowi Jezusa, który twierdził, że jest królem oraz sprzeciwiał się Cezarowi. Ukrzyżowali Go, a po śmierci złożyli w grobie jako umarłego. Wy zaś ukradliście Go nocą i zwodziliście ciemny i niewykształcony lud mówiąc, że powstał z martwych. Arcykapłani zaś wysmagawszy was biczami zakazali wam mówić w Jego imieniu¹⁶⁶. Ale ty

¹⁶⁰ Por. Dz 9,34.

¹⁶¹ Opis apostołstwa Jakuba jest ogólny i unikający szczegółów. Zdanie o mądrości Jakuba przypomina odpowiedni fragment "Męczeństwa" etiopskiego św. Jakuba.

¹⁶² Aluzja do określenia Boanerges, por. przyp. 16.

¹⁶³ Często autorzy starożytni chrześcijańscy mylą, podobnie jak nasz autor, Heroda Agryppę i Heroda Antypasa.

¹⁶⁴ Por. Dz 12,1. Por. EUZEBIUSZ, HK 2,9,1 i inni.

¹⁶⁵ Fragment ten nie jest wzięty ze Stromatów, jak by się mogło wydawać z kontekstu, ale z Hypotyposeis. Inny wariant EUZEBIUSZ, HK 2,9,2-3. Por. Legenda św. Jakuba, przyp. 7.

¹⁶⁶ Por. Dz 5,40.

uwiodłeś całą Judeę i sprzeciwiasz się cesarowi oczekując królestwa Jezusa”.

11. *Błogosławiony Jakub chciał odpowiedzieć Herodowi, ale uprzedził go żołnierz będący wraz z nim i dał królowi odpowiedź. Król zaś na to bardzo się rozgniewał i wydał wyrok przeciw obydwu i natychmiast obydwaj zostali ścięci mieczem przez katów.*

12. *Po zabiciu świętego i przestawnego Apostoła Jakuba, król Herod natychmiast zamknął w więzieniu sławnego i błogosławionego Apostoła Piotra, który jednak nocą został z niego wyrwany przez świętego anioła¹⁶⁷.*

13. *Wtedy to Herod udał się do Cezarei Stratońskiej¹⁶⁸, wyprawił wielkie uroczystości na cześć cesarza Klaudiusza i zgromadził tam wszystkich, którzy byli pod jego władzą: konsulów i wodzów, toparchów i wodzów, tyranów i mających władzę, i zarządców krain. Gdy zaś lud się zgromadził, wszedł na podniesienia, a miał na sobie strój królewski, cały ze srebra i spoglądał na wschód, a było to o wschodzie słońca. Srebro ogromnie jaśniało, a wygląd jego był groźny dla tych, którzy go widzieli. Sam zaś król był wprawdzie wyniosły, ale wesoło rozmawiał z nimi o Tyrze i Sydonie, które wywołały jego gniew, lecz Blastes wprowadził w nich pokój. Na to wybitne osobistości przypochlebiając się mu, mówiły: "Aż do dziś mieliśmy cię za człowieka, a nie wiedzieliśmy, że jesteś bogiem, dobroczyńcą, dobrym, przewidującym; aż dotąd więc błędziliśmy". On zaś nie sprzeciwiał się im, ale z radością słuchał tego przez dłuższy czas. Ale gdy podniósł swe oczy, ujrzał na swoją głowę Anioła Pańskiego trzymającego w ręku miecz skierowany, by go ugodzić w brzuch. Na to wydał głośny jęk i rzekł do ludu: "Wy mnie nazywacie bogiem, a oto ja jestem ukarany jak przestępca". Następnego zaś dnia wyrzucił przez usta i wnętrzości krew z robakami, i nędznik wyzionął ducha; ukarany poniósł karę odpowiednią do swoich bluźnierstw.*

14. *Gdy zaś zginął od miecza święty i błogosławiony Jakub Apostoł, a wraz z nim żołnierz, natychmiast zgromadzili się Apostołowie: Piotr i Jan i Jakub Brat Pański oraz inni, i długo optakiwali go z wielkim żalem. Sprawili im oni godny pogrzeb śpiewając pieśni żałobne; owinęli go w cenny materiał; a było to trzydziestego miesiąca kwietnia¹⁶⁹. Przy jego grobie miały miejsce liczne wielkie i nadzwyczajne cuda, ale nie tylko wtedy, ale dzieją się one i dziś, i*

¹⁶⁷ Por. Dz 12,9-17, EUZEBIUSZ, HK 2,9,4.

¹⁶⁸ Por. przypis 18. Cezarea Stratońska - Cezarea Nadmorska. Opis śmierci Heroda jest kompilacją fragmentów *Dziejów Apostolskich* (12,20-23), *HK* Euzebiusza z Cezarei (2,10) i *Starożytności żydowskich* Józefa Flawiusza (19,8,2). Śmierć Heroda dla naszego autora jak i dla Łukasza w *Dziejach* jest związana ze śmiercią Jakuba Większego.

¹⁶⁹ Taką datę podają *menologia greckie*, np. *Bazylego* jako datę śmierci Jakuba, *Brata Pańskiego* (PG 117,429), natomiast Jakubowi Zebedeuszowemu przypisują datę święta 15.XI (tamże 164). Jest to jeszcze jeden przykład pomylenia obydwu Jakubów. Por. przypisek 15.

będą się dzieć wiecznie na cześć i chwałę wielkiego Boga Zbawcy naszego Jezusa Chrystusa, któremu chwała i moc wraz z Ojcem i Duchem Świętym teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

3. Streszczenie etiopskich "Dziejów" i "Męczeństwa"

3a. Księga nauki świętego Jakuba, syna Zebedeusza, brata Jana Ewangelisty, który głosił Ewangelię w krainie Antiochii*

(BHO 418)

Gdy rozdzielano pomiędzy Apostołów krainy, do których mieli nieść naukę Chrystusa, Jakub wylosował Indie (Malan - Lidję) a Jan Apostoł -Dację (Malan - Azję). Na to Jakub błagał Piotra, aby on udał się tam z nim, na co Piotr mu odpowiedział, że z rozkazu Pana ma zaprowadzić kolejno wszystkich Apostołów do ich krain.

Idąc drogą rozprawiali o sprawach Bożych, i że mają iść z pośpiechem, aby głosić słowo Boże. Po drodze spotkali Chrystusa w postaci pięknego młodzieńca, który ich utwierdził w wierze, szczególnie zaś dodał otuchy Jakubowi, obiecując mu nagrodę za jego pracę. Gdy zaś Pan odszedł, twarze Apostołów jaśniały jak słońce.

Gdy weszli do miasta spotkali niewidomego, który dowiedziawszy się, że są oni Apostołami, błagał ich głośno, aby go uzdrowili. Jakub pragnął, by go uzdrowił Piotr; ten jednak mu przypomniał, że to jest jego miasto. Jakub więc poprosił Piotra o błogosławieństwo, a gdy on mu jego udzielił, Jakub zapytał niewidomego, czy wierzy w Pana ukrzyżowanego. Gdy zaś niewidomy wyznał swoją wiarę, Jakub przywrócił mu wzrok.

Na ten widok część ludu chwaliła Boga, inni natomiast uznali ich za czarowników i udali się do naczelnika miasta, który kazał ich postawić przed sędziami. Gdy przyszli Apostołowie i powiedzieli, że są uczniami Jezusa, sędziowie zawołali, że od dawna już słyszeli o Jezusie i postanych przez niego dwunastu czarownikach; kazali ich związać i ciągnąć po ulicach miasta. Ale więzy opadły z nich, a żołnierzom drżały ręce i stali się jakoby skamieniali. Apostołowie na to powiedzieli, że nie są czarownikami, ale sługami Boga, a na zło mają odpowiadać dobrem - uzdrowili więc żołnierzy, którym uschły ręce. Na widok tego lud zawołał, że jeden jest Bóg, którego głoszą Apostołowie.

Jednym z sędziów był Teofil, którego syn miał bezwładne nogi. Ten zaprosił Apostołów, mając nadzieję, że oni uzdrowią mu syna. Po modlitwie Jakub

* Streszczenie na podstawie E.A.W. BUDGE, *The Contendings of the Apostles*, 2, London 1935, 294-303; por. *The Conflict of the Holy Apostles*, trans. S.C. Malan, London 1871, 171-178 (Dzieje), 178-181 (Męczeństwo).

nakazał chłopcu w imię Jezusa powstać i chodzić jak inni: on więc wstał i chodził. Widząc to sędzia padł do stóp Apostołów, zaprosił ich do swego domu i wysłał chłopca, by o tym powiedział matce. Ona zaś, widząc go zdrowego, zawołała, że nie ma innego Boga, poza tym, który uzdrowił jej syna.

A gdy oni weszli do domu sędziego Teofila, upadły i potrzaskały się wszystkie posągi bożków, które były w domu, co utwierdziło wiarę sędziego i jego żony. Przynieśli więc Apostołów bogate dary, ale oni ich nie przyjęli i nakazali je rozdać je wdowom i sierotom.

Po posiłku Teofil poprosił Apostołów, aby oni ich ochrzcili. Jakub więc, widząc ich wiarę udzielił chrztu trzydziestu osobom. Następnie lud zgromadził się na wielkim placu, a Apostołowie głosili naukę Jezusa: Jakub czytał księgi Prawa i Proroków, a Piotr przekładał je na ich język. Nawrócili się i sędziowie i lud. Apostołowie zaś poszli również do innych miast i tam też głosili naukę Chrystusa i chrzcili ludzi. Zbudowali oni również kościół, gdzie sprawowali Święte Tajemnice, ustanowili diakonów, kapłanów i biskupa.

3b. Męczeństwo św. Jakuba Syna Zebedeusza, Apostoła Pana Jezusa Chrystusa, który został umęczony dnia siedemnastego miesiąca Miyazia*

(BHO 418)

Jakub Apostoł głosił naukę Bożą dwunastu pokoleniom żyjącym w rozproszenu wśród pogan¹⁷⁰, które oddawały się bałwochwalstwu¹⁷¹. Wszystkie one były poddane Herodowi, któremu zdawały sprawę z działalności i płaciły podatki. Jakub zaś głosił naukę w ich językach, bowiem za sprawą Ducha Świętego znał on języki nie tylko tych ludów, lecz również mowę ptaków, zwierząt domowych i drapieżników, i z nimi rozmawiał.

Tym właśnie ludom głosił Jakub naukę o Bogu, Jego Synu Jezusie Chrystusie i Duchu Świętym, który będzie sądził ludzi. Przypominał też królom, by dzielili się swoim majątkiem z ubogimi. Nauczanie Jakuba odnosiło skutki, a wiara się utwierdzała. On zaś budował Kościoły we wszystkich ich krajach, chrzczył ich, nauczał odwrócić się od błędów i przygotowywał do przyjęcia Ciała i Krwi Pańskiej. Nakazał im również płacić podatków i wszystkie pokolenia, posłuszne Jakubowi, niosły do Kościoła swoje pierwociny. Jednak Herod dowiedział się, że przybył Jakub i nakazuje składać dary Jezusowi Chrystusowi, Królowie ziemi, a nie Herodowi ani cesarzowi Neronowi, któremu on podlegał.

Kazał więc sprowadzić Jakuba i zapytał go, komu on zawierzył. Ten zaś

* Według tego samego źródła co powyżej.

¹⁷⁰ Por. Jk 1,1, a więc pomyłono obydwu Jaubów.

¹⁷¹ Autor zupełnie nie zna kontekstu historycznego - Żydzi nie oddawali się bałwochwalstwu.

odpowiedział, że podlega Jezusowi Chrystusowi, Bogu chrześcijan i Panu wszechświata. Gdy więc Neron i Herod usłyszeli, że Jakub lekceważy ich rządy i umniejsza ich dobra, powstał pewien człowiek i uciął głowę Jakuba. To miało miejsce 17 Miyazia (kwietnia), a pochowali go w Kot w Marmreke (jeden rękopis: Batke; Malan: w Bagde i Make).

4. List papieża Leona*

(BHL 4068)

Niech nikt nie sądzi, że chodzi tu o Jakuba, który miał przydomek "Alfeusza" albo "Sprawiedliwy"¹⁷², który został strącony przez faryzeuszy z wierzchołku świątyni, któremu roztrzaskano głowę walcem foluszniczym i którego pochowano koło świątyni¹⁷³. Chodzi tu o Jakuba, syna Zebedeusza, brata Jana Apostoła i Ewangelisty, któremu ścięto głowę na rozkaz Heroda Tetrarchy¹⁷⁴ w Jerozolimie i tam też go pochowano. Następnie jego uczniowie zabrali jego kości i zanieśli aż nad morze, złożyli je na statku i razem z nimi wypłynęli na morze. Żeglowali przez sześć dni morzem bez użycia wiosel, gdyż ręka Boża ich prowadziła. Siódmego dnia wylądowali na brzegu morza między Ulia a Sara, w miejscu nazywanym Iria, między dwoma rzekami zwanymi Bisra. Ponieważ słońce chyliło się ku zachodowi, zabrano stamtąd święte ciało. Uczniowie z płaczem, prosząc Boga o przebaczenie oddalili się [od tego miejsca] na dwanaście mil i tam złożyli do grobu jego święte ciało pod łukami marmurowymi (?). Uczniów zaś, którzy wraz z nim wypłynęli na morze, było siedmiu.

Żyła wtedy w tym czasie pewna kobieta imieniem Luparia, która mieszkała na najdalszych kresach Galicji. Ona nie знаła Boga i czciła posągi uczynione ludzką ręką. Posiadała ona wielkie pomieszczenie dla swoich posągów bożków, w którym teraz spoczęło ciało błogosławionego Apostoła Jakuba. Przybyli więc do owej wspomnianej kobiety uczniowie Apostoła i prosili ją, by im dała to miejsce, aby w nim mogli złożyć ciało błogosławionego Jakuba. Ona jednak nie zgodziła się na to, ale skierowała ich do króla, który wtedy tam rządził. Luparia zaś udała się na brzeg morski, na górę, która zwie się Luporius. Uczniowie zaś podążyli do króla, śmiało weszli przed jego oblicze i prosili go,

* Tłumaczenia dokonano na podstawie wydania R. PLÖTZ, *Der Apostel Jakobus in Spanien bis 9. Jahrhundert, Gesammelte Afsätze zur Kulturgeschichte Spaniens* 30 (1982) 134n.; por: Z. GARCÍA VILLADA, *Historia ecclesiástica de Espa a*, 1/1, Madrid 1929, 32n.

¹⁷² Por. Mt 10,3; Mk 3,18; Łk 6,15; Dz 1,13.

¹⁷³ Opisuje je Euzebiusz w HE 2,23, POK 3, Poznań 1924, 81-85; JÓZEF FLA-WIUSZ, *Starożytności żydowskie* 20,9,1.

¹⁷⁴ Por. Dz 12,12.

aby im dał wspomniane wyżej miejsce. Król jednak, skoro tylko usłyszał ich mowę, nie tylko że nie zgodził się na to, o co oni prosili, ale kazał ich zabić; był bowiem poganinem. Oni jednak, skoro tylko poznali jego zasadzki, uciekli przed jego oblicza, nie doznawszy jakiegokolwiek szkody, i powrócili drogą, którą byli przyszli.

Król zaś, skoro dowiedział się, że uciekli, bardzo się rozgniewał i natychmiast udał się za nimi w pościg z dużą liczbą żołnierzy, aż do rzeki Zara, do portu zwanego Mararia, gdyż pragnął ich zabić. Było zaś tam źródło obudowane od dawnych czasów i potężna krypta murowana z wielkich kamieni. Weszli do niej uczniowie Apostoła, lecz niedługo w niej przebywali, i jeszcze szybciej stamtąd odeszli. Król jednak i jego świta, skoro przybyli do wspomnianego źródła, weszli tam wszyscy. Spodobało się jednak Bogu i Apostołowi Jakubowi, że krypta zawałiła się na króla i jego świtę, i nie został [przy życiu] nikt, i więcej ich już nie widziano.

Uczniowie zaś Apostoła powrócili nietknięci i chwalili Pana. I znowu udali się do wspomnianej kobiety i prosili ją o owo miejsce, by mogli w nim złożyć ciało błogosławionego Jakuba Apostoła. Ona jednak im odmówiła. Ale skoro, zobaczyła, że płaczą, powiedziała do nich: "Idźcie na górę, która nazywa się Illicinus, pochwyćcie tam moje byki i, jeśli chcecie, użyjcie ich przy budowie domu dla waszego Apostoła". Była zaś owa góra niedaleko od owego miejsca, w którym spoczywało ciało błogosławionego Apostoła. Tam jednak przebywał okrutny smok, który wokół spalił wszystkie domostwa swoim dechem i sprawił, że nie nadawały się do zamieszkania.

Gdy więc uczniowie podeszli pod ową górę, smok zaświstał i rzucił się na świętych. Oni jednak zrobili znak krzyża i wezwali imienia Pana, dzięki czemu zmusili smoka do ucieczki i nigdy więcej się on już nie pojawił. Po tym zaczęli poszukiwanie byków, ale zobaczyli, że szaleją; one to zmusiły ich do ucieczki, ponieważ były nieujarzmione. Na to uczniowie Apostoła, skoro spostrzegli, że kobieta Luparia ich zwiadła, zwrócili się z gorącą modlitwą do Pana. Na to byki, dzięki zasługom świętego Jakuba, stały się spokojne jak zwierzęta pociągowe; oni zaś postępując z nimi łagodnie, doprowadzili je tam, gdzie tylko chcieli. Następnie powrócili do kobiety Luparii i opowiedzieli jej o smoku i o bykach.

Luparia zaś, skoro usłyszała o tak wielkich cudach, że, mianowicie król ze swym wojskiem zapadł się w głębinę, smok zniknął a byki stały się łagodne, uwierzyła i skruszona w sercu, poprosiła o łaskę chrztu z całym swoim domem i otrzymała go z rąk wyżej wspomnianych Apostołów. Następnie zaś, na jej rozkaz, po rozbiciu wszystkich posągów bożków, owe miejsce zostało oczyszczone i poświęcone na cześć Pana i Jego Apostoła, i z cziąg złożono tam ciało Apostoła w dniu VIII przed kalendami sierpniowymi (25 lipca).

I dlatego trzech uczniowie w tym miejscu znaleźli swój los i tam też spoczęli. Oni zniweczyli [zabójczy] dech smoka i rozbili jego zamiary, ujarzmili byki i doprowadzili je do góry, która od początku nazywała się Illicinus, teraz zaś nazywa się Święta Góra. Imiona zaś tych uczniów są następujące: pierwszy - Torquatus, drugi - Tirefon, trzeci - Anastazy. Oni tam spoczywają, koło miejsca

[gdzie spoczywa] św. Jakub Apostoł Pana naszego Jezusa Chrystusa, któremu
cześć i chwala, moc i siła na wieki wieków. Amen.

5. Ormiańska "Historia Jakuba Apostoła"*

**Historia Jakuba Apostoła jak ten, który dziś jest nazywany świętym
Jakubem udał się do Hiszpanii, powrócił do Jerozolimy, został ścięty, i
umarły na ciele udał się znowu do Hiszpanii**

(BHO 419)

1. *Blasku przedziwny i nieopisany, światło powszechne, niedostępne i
niegasnące, urodzenie niezrozumiałe i niewypowiedziane z substancji Ojca,
dziecię Jego serca, bezczasowy i niewidzialny i nie podległy namiętnościom,
myśli, słowo i inteligencjo Boga Ojca. Boże mój, Jezu Chryste, który
upokorzyłeś się dobrowolnie opuszczając chwałę niewidzialną Ojca przyjąłeś
postać sługi¹⁷⁵ i stałeś się prawdziwym człowiekiem oprócz grzechu¹⁷⁶; Ty
przebóstwiłeś ciało z którym się połączyłeś i [uczyniłeś je] równe Tobie, w
jednej osobie, bez pomieszania ani podziału i przez jedno działanie i wolę i
jedną tylko mocą, Ty wypełniłeś w swym przebóstwionym ciele plan łaskawości
Ojca¹⁷⁷, pod wpływem Ducha [tegoż] Ojca słowami, które wypowiedzieli święci
prorocy, [którzy Cię] zapowiedzieli¹⁷⁸. Ty żyłeś na świecie w ciele i wypełniłeś
w sposób boski nadzwyczajne i ogromne cuda. O Tobie poświadczyli w świętej
[rzece]¹⁷⁹ Jordanie podobnie jak na górze Tabor Ojciec i Duch Święty, że jesteś
Bogiem doskonałym¹⁸⁰.*

2. *Ty zgromadziłeś także wybrane grono Apostołów, a przez nich obiecałeś
oświecić cały świat. Przyszedłeś, aby wypełnić w sposób doskonały to, co
zostało o Tobie napisane i dzięki przedziwnemu planowi [zbawienia] zносиłeś
niewypowiedziane zniewagi, prześladowania i udręczenia; niewinny przyjąłeś
dla nas krzyż i śmierć. Złożono Cię do grobu¹⁸¹ i wstąpiłeś do miejsc*

* Tłumaczenia dokonano na podstawie przekładu francuskiego L. LELOIR, CChrAp 3, 1986, 270-288.

¹⁷⁵ Flp 2,6-8.

¹⁷⁶ Hbr 4,5.

¹⁷⁷ Formuła mająca koloryt monofizyczny.

¹⁷⁸ Por. Pt 1,10-12.

¹⁷⁹ Por. Mt 3,16n., par.

¹⁸⁰ Por. Mt 17,5n.

¹⁸¹ Por. Mt 27,59n., par.

podziemnych śmierci¹⁸², i od ich wspaniałych podstaw zburzyłeś wieże piekielne. Ty wyzwoliłeś więźniów z gorzkiego więzienia i powiązałeś wielkiego i niegodziwego olbrzyma. Ty zgniotłeś moc śmierci i zmartwychwstałeś trzeciego dnia; Ty objawiłeś się Apostołom i wielu innym¹⁸³.

3. Ty umocniłeś nadzieję naszego zmartwychwstania w pełni czasów; Ty poświęciłeś Apostołów na biskupów przez błogosławieństwo Ojca; Ty ich wysłałeś z łaską kapłaństwa, aby oświecali krainy pogrążone w mroku, i Ty uniosłeś się pośród chmur jaśniejących i wojsk ognistych; Ty zasiadłeś na przeogromnym tronie Ojca, od którego nigdy się nie oddaliłeś. Ty wysłałeś swojego Ducha Świętego, towarzysza Twojej chwały i dar Ojca; zstąpiwszy na rzeszę Apostołów, objął ich, otoczył ich potokami, które toczyły ogień i przez języki ogniste oznajmiłeś im mądrość. Święci Apostołowie rzucili losy i podzielili świat między sobą na dwanaście części. Później udali się, każdy do [regionu sobie przydzielonego] losem, aby tam głosić Słowo.

4. A więc święty Apostoł Jakub, brat Jana, udał się do dalekiego kraju, do Hiszpanii wedle tego, co mu przydzielono losem. Wszedłszy do tej prowincji chodził po krajach i miasteczkach, głosił Ewangelię i mówił: "Chodźcie do światła prawdziwego, do Chrystusa. Powstało pośród was słońce sprawiedliwości¹⁸⁴, [które przybyło] z łona Ojca, ponieważ dla zabawienia ludzi Syn jedyny Boga niestworzonego uniżył się aż do ziemi, przyoblekł się w ciało z Dziewicy, i stał się prawdziwym człowiekiem z wyjątkiem grzechu¹⁸⁵. W swoim przebóstwionym ciele wypełnił słowa proroków, które zostały napisane przez Ducha świętego; znosił zniewagi i cierpienia krzyża i śmierci; został pogrzebany i zmartwychwstał trzeciego dnia. Uniósł się i zasiadł na prawicy swego Ojca w niebieszech, a nas posłał, abyśmy głosili ludziom, by oni poznali swego Stwórcę. Swoim wiernym, którzy wypełnili wolę Jego Ojca w świętości i dobrych uczynkach, obiecał zmartwychwstanie w dniu ostatecznym i dar błogosławionej i wiecznej chwały a także odpoczynek.

5. A my, którzyśmy byli Jego uczniami, jedliśmy i piliśmy razem z Nim¹⁸⁶, bo Jego bóstwo było ukryte i widzieliśmy naszymi oczami¹⁸⁷ cudowne dzieła Jego chwały niewypowiedzianej [odblasku] Ojca¹⁸⁸. I przez inne jeszcze i podobne

¹⁸² Por. Dz 2,24-31; Rz 10,7; Ef 4,9; Hbr 13,20; 1 Pt 3,19.

¹⁸³ 1 Kor 15,5-8.

¹⁸⁴ Por. Mt 3,20.

¹⁸⁵ Hbr 4,15.

¹⁸⁶ Dz 10,41.

¹⁸⁷ 1 J 1,1.

¹⁸⁸ Mt 17,1-8, par.

nauki odstawiał przed nami i pokazywał godność chwały Chrystusa, nicość tego życia, prawdę o życiu i przyszłej chwale. I jak pilny robotnik nauczał i radził, aby iść ku światłości Chrystusa, które się podniosło - jak mówił - dla was, którzy nienawidzicie ciemności, w których zamieszkaliście"¹⁸⁹.

6. Ale ten lud barbarzyński, bezbożny i niegodny nie przyjął błogosławionego Jakuba, nie słuchał jego nauk i nie przyjął imienia Chrystusa, ale wygnał [świętego Apostoła] i wypędził go z ich krainy. Jednak pewna kobieta uwierzyła w Chrystusa i została ochrzczona w imię Ojca, i Syna, i Ducha świętego. Była ona łagodna i życzliwa, służyła świętemu Apostołowi Jakubowi i troszczyła się o to, co mu było potrzebne ze swych dóbr¹⁹⁰. Gdy więc Jakub Apostoł zobaczył, że jego słowo nie przenikało zupełnie w ten tłum, bo ich serca były zmrożone i skamieniałe przez tchnienie szatana, postanowił powrócić do Jerozolimy. Pragnął on bowiem znowu ujrzeć święte miejsca, w których przebywali niegdyś Chrystus, błogosławiona Maryja Dziewica, jego brat - Jan i Jakub, brat Pański¹⁹¹. Skoro bowiem Apostołowie chcieli się udać [do krajów, które im zostały przydzielone, jako ich] teren, postanowili, wedle rozkazu Zbawiciela, że Jan ma się opiekować Matką Bożą¹⁹², zaś Jakub, brat Pański, ma zostać biskupem Jerozolimy.

7. Ta właśnie kobieta ze znakomitego rodu, która uwierzyła w Chrystusa, powiedziała do niego: "Będę ci towarzyszyła do Jerozolimy". Pragnęła ona bowiem ujrzeć Dziewicę i wszystkie miejsca święte, gdzie przebywał Chrystus. Jej słowa spodobały się świętemu apostołowi Jakubowi. I tak wyruszyli w drogę i przybyli do Jerozolimy nie bez wielkiego trudu. I niewiasta owa ujrzała świętą Dziewicę Maryję, i wszystkie inne [osoby i miejsca], które pragnęła ujrzeć. Rozradowała się więc i była zachwycona i szczególnie utwierdzona we wierze w Pana Jezusa Chrystusa, którą poznała przez świętego Apostoła Jakuba i chwaliła dzięki czyniąc Chrystusowi, królowi chwały, który jest błogosławiony na wieki wieków.

8. Skoro więc święty Jakub przybył do Jerozolimy, [z miejsca wyznaczonego] mu losem, ujrzawszy świętą Matkę Boga i święte miejsca Chrystusa, rozradował się na chwałę Boga. Wtedy, nie zwlekając, począł bardzo odważnie głosić i zwiastować Chrystusa pośród Żydów w Jerozolimie i w jej okolicach, w granicach Judy aż do Samarii. Głosił ją we wszystkich zgromadzeniach Żydów, i mówił: "Uwierzcie w Jezusa dzięki świadectwu świętych proroków. Oni bowiem przepowiedzieli pojawienie się Chrystusa pomiędzy ludźmi". I czynił on bardzo wielkie cuda mocą Chrystusa, i wielu uwierzyło w Chrystusa, wspomagani naukami świętego Jakuba i zostali

¹⁸⁹ Por. Łk 1,78, par.

¹⁹⁰ Łk 8,3.

¹⁹¹ Por. Ga 1,19.

¹⁹² Por. J 19,27.

ochrzczeni w imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego¹⁹³. Święty zaś Apostoł ponadto zwiastował im wszystko, co uczynił Chrystus; badał i poświadczał to, co przez Ducha Świętego mówili prorocy, a co dotyczyło Chrystusa. I wobec całego ludu czynił wielkie cuda. Żydzi zaś podziwiali, zdumiewali się i nie mogli mu nic zarzucić. I tak rozpowszechniała się Jego sława. Wielu przychodziło, aby słuchać rzeczy cudownych [które opowiadał]; uwierzyli oni w Chrystusa i zostali ochrzczeni. [Następuje opis zawierający istotne elementy "Legenda Maior", który tu opuszczamy].

24. W tej chwili [śmierci, która miała mieć miejsce 27 lipca] anioł Pański, owinąwszy głowę św. Jakuba w świetlisty materiał zabrał ją i złożył przed świętym Jakubem, Bratem Pańskim, w pałacu biskupim, a Jakub przywołał Jana brata Jakuba, i zmartwili się z tego, co się wydarzyło bratu [Jana], następnie zaś przeciwnie, po wylaniu kilku łez, rozradowali się i pocieszali się wzajemnie dzięki składając Bogu, że święty Jakub zakończył szlachetnie swój bieg swojego [życia] ku Chrystusowi¹⁹⁴ i wypił kielich¹⁹⁵ chwały Chrystusa naszego Boga, i złożyli głowę z wielką czcią na tronie samego Jakuba, brata Pańskiego, ponieważ ona utożsamiała się z głową wszystkich, Chrystusem.

25. I oto po ścięciu świętego, ta błogostawiona niewiasta ze znakomitego rodu, udała się do brata Pańskiego, Jakuba i do Ewangelisty Jana. Wyraziła im chęć [posiadania] cennego ciała świętego Jakuba, aby je złożyć na statku i zawieść je do [kraju, który mu został wyznaczony] losem, bo i ona pragnęła powrócić do kraju swoich przodków. Oddali jej więc ciało świętego, a ona w sprawiedliwej wierze i nadziei obłożyła ciało wonnymi perfumami, owinęła je w święte prześcieradła i zawiozła je w sekrecie do Joppy, na koniec miasta od strony południowej, na brzegu morza, i strzegła je na wodzie, przewiązane do kolumny marmurowej, aż nadejdzie chwila odpłynięcia.

26. Ale niegodziwi Żydzi dowiedzieli się o tym czynie i wystali za kobietą ludzi gorliwych w Prawie, aby wzięli ciało świętego i spalili je ogniem lub utopili w morzu. Ale Bóg ukrył przed nimi święte ciało i powrócili do Jerozolimy bez sukcesu. A ten cud miał miejsce ze względu na troskę niebios o [ziemię oddaną Jakubowi] losem. Ta zaś kobieta znakomitego urodzenia, która miłowała Chrystusa, znalazłszy chwilę stosowną, żeby odpłynąć, przygotowała wszystko, co jest konieczne do podróży i przybyła w nocy w towarzystwie ludzi pobożnych, aby wziąć ciało świętego i złożyć je na statku. Ale ponieważ nie znalazła ciała, zraniło ją to śmiertelnie i gorzko zapłakała. Ale pojawił się jej święty i rzekł: "Nie smuć się, ponieważ skoro przybędziesz, zastaniesz mnie w Hiszpanii [ziemi przydzielonej mi jako] mój los".

27. Bo oto właśnie, skoro ona złożyła święte ciało na wodzie, a sama udała się do miasta, w tej samej chwili anieli Boga unieśli w powietrze święte ciało

¹⁹³ Por. Mt 28,19.

¹⁹⁴ Por. Dz 13,25; 20,24; 2 Tm 4,7.

¹⁹⁵ Por. Mt 20,22n.; 26,42; J 18,11.

wraz z kolumną i zanieśli do [ziemi przypisanej Jakubowi] losem. A oto rzeka przepływała przez środek tej ziemi i wpływała do morza. Aniołowie wzięli kolumnę, do której było przywiązane święte ciało i wodami tej rzeki powiedli je wyżej. Była tam wieś na brzegu rzeki i złożyli święte ciało przed tą osadą. A ponieważ osada była blisko rzeki, pewien ślepiec zszedł z osiedla, aby się w niej umyć, i wyciągnąwszy ręce, aby zaczerpnąć wody z rzeki, dotknął świętego ciała Apostoła. A gdy polał wodą swoją twarz, oczy mu się otwały mocą Pana, zdumiewał się wobec tego dobroczynnego wydarzenia, i rozradowany w swoim sercu, począł głośno krzyczeć. Ujrzał także święte ciało. Z powodu jego krzyków zgromadzili się wokół niego tamtejsi mieszkańcy, a widząc go zdumieli się, ponieważ zrozumieli, że oczy ślepca otwały się z powodu świętego ciała.

28. W tym osiedlu byli jeszcze inni ślepcy a także kulawi i chorzy, i wszyscy zostali uzdrowieni dzięki łasce Pana za wstawiennictwem świętego Jakuba. Ogarnięci lękiem oddawali więc cześć świętemu ciału, i chwalili je słowami pochwalnymi i mówili: "Boże nie mający głowy, ty się zmiłowałeś i zstąpiłeś ku nam, wyzwól nas i ożyw nas". Rozeszli tedy [postańców] do wszystkich okolicznych krain, [mówiąc]: "Chodźcie i zobaczcie cudowne wiadomości i cud nadzwyczajny, bo jakiś bóg się zlitował i zstąpił do nas. Nie ma głowy i nie wiemy, kto pomiędzy bogami lub jaki bóg nam go zesał przez miłosierdzie względem nas. Na naszych oczach otwarł oczy naszym ślepcom i uleczył wszystkie choroby i wszystkich chorych, którzy byli w naszym osiedlu. Gdy dowiedziano się o tych cudownych i zdumiewających czynach potwierdzonych przez wieści, liczne tłumy i niezliczeni ludzie zgromadzili się wokół świętego ciała Apostoła Jakuba i dzięki mocy Bożej wszyscy chorzy, słabi i cierpiący zostali uzdrowieni. Wzięli je więc i złożyli [w odpowiednim miejscu] z czcią i chwałą i oddawali mu jak najlepiej cześć, okadzając je i adorując. A wieść o tym rozchodziła się po coraz to liczniejszych krajach, i mówiono: "Bóg nie posiadający głowy objawił się w naszym kraju i nas uzdrawia".

29. Mówi się jednak, że to wszystko miało miejsce dopóki wielki Rzym i jego granice nie zostały oświecone przez świętych Apostołów Piotra i Pawła i nauka o Chrystusie nie rozeszła się aż do Hiszpanii. To właśnie Paweł w czasie swoich podróży dla nauczania dowiedział się o tym. Udał się więc [tam] i ujrawszy [ciało] poznał, że było ono Jakuba, brata Jana. Nauczał więc mieszkańców tego kraju, że "to nie jest bóg, jak wy sądzicie dzięki swojej niewiedzy, lecz to jest uczeń Chrystusa wysłany po to, aby nas oświecić; a to Chrystus działa przez niego cuda". Następnie począł ich pouczać o zstąpieniu Syna od Ojca, o wcieleniu Słowa Bożego, o tym, jak On żył na świecie i wypełnił to, co o Nim było napisane i uniósł się aż do tego nieba, z którego był zstąpił. Utwierdzał ich więc tak we wierze w Chrystusa naszego Boga, ustanowił kapłanów i biskupów i założył Kościoły. I tak zostali oświeceni przez łaskę i dobroć naszego Pana i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa, któremu przystoi wiara, moc i cześć z Ojcem i Duchem świętym teraz i zawsze.

30. Mówi się, że ten święty Apostoł prosił Chrystusa, aby ktokolwiek przyszedłby z trudem [na ziemię, która mu została przydzielona] losem i do jego świętego grobu, nie doznał kary grzechu, lecz został uwolniony od

wieczystych cierpień.

6. Ormiańska "Historia Jakuba i Jana"*

Historia Apostołów Chrystusa Jakuba i Jana, Synów Gromu

(BHO 424)

1. Umiłowani uczniowie Jezusa, Jakub i Jan, byli synami siostry Jezusa. Bowiem Salome¹⁹⁶, ich matka, była córką Józefa zwanego mężem Maryi i ojcem Chrystusa; on bowiem otaczał opieką Dziewicę i był przy narodzeniu Jezusa. W ten sposób synowie Józefa byli nazwani "braćmi Jezusa"¹⁹⁷, podobnie jak jego córki "siostrami"¹⁹⁸. Salome, ich matka, wzięła ich i zbliżywszy się do Jezusa, rzekła: "Daj nam, Panie, aby ci dwaj moi synowie zasiedli jeden po Twojej prawicy, drugi zaś po lewicy w Twojej chwale"¹⁹⁹, jak Mojżesz i Elias, którzy ukazali się na Taborze²⁰⁰. On jej odpowiedział i rzekła: "Czy możecie pić z mojego kielicha, który mam wypić, albo zostać ochrzczony chrztem, którym mam być ochrzczony?"²⁰¹. Rzekli: "Tak, możemy"²⁰². Tę obietnicę oni zresztą dokładnie wypełnili, bo Jakub za jawne i ostre zganienie Żydów został ścięty przez Heroda²⁰³.

2. Tak więc pewna wysoko urodzona kobieta w Hiszpanii, która uwierzyła w Chrystusa dzięki głoszeniu Go przez Jakuba, przybyła z nim do Jerozolimy, aby ujrzeć Matkę Pana. Ona przybyła więc dla uczczenia miejsc świętych, szczególnie zaś tych, w których przebywał Jezus. Gdy zaś Jakub został ścięty²⁰⁴, kobieta, wzięwszy święte ciało, przewiozła je do Joppy, złożyła do drewnianej trumny i umieściła w bezpiecznym miejscu na brzegu morza czekając na statek,

* Przekładu dokonano na podstawie przekładu francuskiego L. LELOIR, *CChrAp* 3, 1986, 410-412.

¹⁹⁶ Por. Mk 15,40; 16,1.

¹⁹⁷ Mt 12,47; 13,55, par.

¹⁹⁸ Mt 13,56, par.

¹⁹⁹ Mt 20,21 par.

²⁰⁰ Mt 17,34.

²⁰¹ Mk 10,38.

²⁰² Mk 20,22.

²⁰³ Dz 12,2.

²⁰⁴ Por. Dz 12,1nn.

któryby przewiózł go na miejsce, które mu było przeznaczone losem. Ale tej samej nocy trumna zniknęła wraz z świętym ciałem i fale morskie ją przeniosły i sprawiły, że znalazła się na rzece w Hiszpanii. Wtedy właśnie jakiś niewidomy człowiek zszedł po omacku na brzeg rzeki, aby w niej umyć swoją twarz. Ręka jednak jego dotknęła ciała świętego Apostoła; wtedy oczy jego się otwały, i ujrzął święte ciało z uciętą głową. Podniósł głos i zawołał: "Patrzcie, zobaczcie, ten bóg z obciętą głową otwarł mi oczy!".

3. Zgromadził się tam tłum ludzi i przeniósłszy z szacunkiem święte ciało oddawali mu cześć i codziennie składali mu cześć, nazywając go "Bogiem z uciętą głową", aż do chwili przybycia Apostoła Pawła. On zaś głosił im Chrystusa i mówił: "To jeden z uczniów Apostołów Jezusa Chrystusa, Syna Bożego!" Ale Anioł Pański uniósł w tajemnicy głowę św. Jakuba i przeniósł do Jerozolimy i złożył ją przed Matką Bożą, gdy siedzieli Matka Pana, Jakub, brat Pański, Jan Ewangelista i martwili się w sprawie Jakuba. Oni bowiem słyszeli, że Herod go zaaresztował i wrzucił do więzienia. I w tej właśnie chwili Anioł przyniósł im głowę i położył przed nimi. Oni zaś oplakiwali go gorzko, i lamentowali, i owinąwszy jego głowę, złożyli w miejscu stosownym. Potem zaś zbudowano wspinały kościół nad jego świętą głową pod wezwaniem świętego Jakuba, i tam właśnie jest i klasztor i miejsce zgromadzeń wspólnoty Ormian, na chwałę Chrystusa, naszego Boga. [Dalej następują dzieje Jana] .

7. Legenda o powstaniu sanktuarium "Sancta Maria de Pilari" w Saragossie*

Historia objawienia się Bogurodzicy błogosławionemu Jakubowi na kolumnie, gdy głosił (naukę Chrystusa) w okolicach Saragossy

(BHL 5388) *Na cześć i chwałę Najwyższej Trójcy: Ojca, Syna i Ducha Świętego, który jest prawdziwym Bogiem Troistym i jedynym, i dla głoszenia dobrodziejstw i hymnów pochwalnych. Orędownicze rodzaju ludzkiego, Rodzicielce Syna Najwyższego, zwiastujemy wszystkim wiernym, na jakim fundamencie od początku wiary chrześcijańskiej została zbudowana komnata, czyli bazylika św. Maryi in Pilare w Saragossie i Jej kościół. Jako skutek tego postanowiliśmy przekazać do wiadomości ludzi niektóre sprawy, które spośród licznych cudów doszły do naszej wiadomości, a zostały one dokonane przez Syna Dziewicy, dzięki modlitwom i zasługom Bożej Rodzicielki, nabożnie odwiedzającym na modlitwie Jej kaplicę in Pilare.*

Po męce i zmartwychwstaniu naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa i po Jego wstąpieniu do niebios złotistym lotem, pozostała Najświętsza Dziewica polecona dziewiczemu Janowi. Gdy jednak wzrastała liczba uczniów w Judei i gdy za sprawą nauki i znaków dokonywanych przez Apostołów zdrzały przewrotne serca niektórych Żydów, rozpoczęli oni wielkie prześladowanie przeciwko Kościołowi Chrystusa i ukamienowali Szczepana, a ponadto zabili

* Tekst przełożono z *Espa a Sagrada* 30, Apendices VI, Madrid 1859, 426-428.

wielu innych. Rzekli więc do nich Apostołowie: "Wam w pierwszym rządzie należało głosić słowo Boże, ale skoro je odrzuciliście i uznaliście, że jesteście niegodni życia wiecznego, oto zwracamy się do pogan"²⁰⁵. I tak idąc na cały świat, wedle polecenia Chrystusa głosili Ewangelię wszelkiemu stworzeniu²⁰⁶, każdy w kraju, który wylosował. Gdy zaś wychodzili z Judei, każdy z nich otrzymywał pozwolenie i błogosławieństwo od samej chwalebnej i błogosławionej Dziewicy.

W tym czasie z objawienia Bożego, błogosławiony Jakub, brat Jana a syn Zebedeusza, otrzymał od Chrystusa polecenie, by udał się do Hiszpanii, by tam głosić słowo Boże. Na to on poszedł natychmiast do Dziewicy, ucałował Jej rękę i z nabożnymi łzami poprosił o Jej błogosławieństwo. Na to rzekła doń Dziewica: "Idź, synu, wypełnij nakaz twojego Mistrza. Przez Niego jednak proszę cię, abyś w tym miejscu Hiszpanii, w którym największą ilość mieszkańców nawrócisz do wiary [w Chrystusa], tam zbudował Kościół na moją pamiątkę, jak ci to nakażę".

Wyruszył więc Jakub z Jerozolimy i udał się do Hiszpanii, głosząc [naukę Bożą]. Stamtąd, przechodząc przez Asturię, doszedł do miasta Oviedo, gdzie jednak nawrócił [na wiarę Chrystusową] tylko jednego człowieka. Wszedł następnie do Galicji, gdzie przemawiał w mieście Padrón. Dalej powędrował do Kastylii, która nazywa się Wielką Hiszpanią, a stamtąd do Małej Hiszpanii, która nazywa się Aragonia, do krainy zwanej Celtiberią, w której leży się miasto Saragossa (Caesaraugusta).

Tam więc błogosławiony Jakub głosił Słowo Boże przez wiele dni, ale tylko ośmiu mężów nawrócił [na wiarę Chrystusową]. Z nimi rozmawiał całe dnie o Królestwie Bożym, nocą zaś wychodził na brzeg rzeki, gdzie wyrzucano plewy, ze względu na spokój. Tam, po chwili snu, oddawał się modlitwie, usunąwszy się od zgiełku ludzkiego i zaczepek ze strony pogan. I oto po kilku dniach, pośrodku nocy, przybył Jakub ze wspomnianymi wiernymi, a byli już oni zmęczeni gorliwą modlitwą. Gdy więc ich zmożył sen, błogosławiony Apostoł usłyszał po środku nocy głosy aniołów śpiewających "Bądź pozdrowiona, pełna łaski"²⁰⁷, jakoby słodkie słowa inwitorium do matutinum, zaczynające oficjum Dziewicy. Na to on padł na kolana i ujrzał Dziewicę, Matkę Chrystusa, pomiędzy dwoma chórami tysięcy aniołów, stojącą jakoby na kolumnie (pilare) marmurowej. Chór zaś wojska niebieskiego zakończył matutinum o Dziewicy werselem "Błogosławmy Panu".

Gdy oni je ukończyli, błogosławiona Maryja o najładniejszym obliczu, przywołała do siebie świętego Apostoła, i rzekła słodko: "Oto, synu, Jakubie, miejsce gotowe, przeznaczone do oddania mi czci. W nim, dzięki twojemu staraniu, zostanie zbudowany mój kościół na moją pamiątkę. Spójrz teraz na tę

²⁰⁵ Por. Dz 12,46.

²⁰⁶ Por. Mk 16,15.

²⁰⁷ Łk 1,28.

kolumnę, na której zasiadłam. Syn mój a Twój mistrz zesłał go z wysokości. Wokół niego umieścisz ołtarz Kościoła. Na nim w szczególny sposób dzięki moim modlitwom i czci [mi oddawanej] będą miały miejsce znaki i cuda mocy Najwyższego względem tych, którzy w swoich potrzebach będą wzywali mojej pomocy. I stać będzie owa kolumna w tym miejscu aż do skończenia świata a w mieście tym nie zabraknie nigdy czcicieli Chrystusa". Wtedy Jakub Apostoł, napętniony wielką radością, składał wielkie dzięki Chrystusowi oraz Jego Rodzicielce. I natychmiast niebiański orszak aniołów zabrał Panią Niebios i przeniósł znowu do miasta Jerozolimy i umieścił Ją w jej domku. A było to owe wojsko tysięcy aniołów, które Bóg posłał do Dziewicy w chwili, gdy Ona poczęła Chrystusa, aby Jej strzegły i towarzyszyły Jej na wszystkich drogach, aby ustrzegła nietknięte Dzieciątko.

Zaś błogostawiony Jakub, radując się z tego widzenia i pocieszenia, natychmiast zaczął tam budować tam kościół. Wspomagali go ci, już wspomniani ludzie, których nawrócił na [wiarę w Chrystusa]. Miała zaś owa bazylika prawie osiem metrów szerokości o szesnaście długości, a była w niej owa kolumna na ołtarzu, na głównym miejscu, a był on od strony rzeki Ebro. Jednego zaś ze wspomnianych już nawróconych na wiarę Chrystusa, najbardziej zdolnego, błogostawiony Jakub wyświęcił na kapłana. Dokonawszy zaś konsekracji kościoła, opuścił Jakub owych czcicieli Chrystusa w pokoju, i powrócił do Judei, aby tam głosić [słowo Boże]. Nadał zaś temu kościołowi tytuł "Sancta Maria de Pilari".

To jest pierwszy kościół na świecie poświęcony rękoma apostołskimi na cześć Dziewicy. To jest komnata anielska zbudowana w pierwszych czasach Kościoła. To jest najświętsze mieszkanie, które często nawiedzała Dziewica: w niej bowiem widziano Ją często, jak śpiewała poranne psalmy otoczona chórami anielskimi. W tym miejscu Maryja udziela wielu dobrodziejstw i czyni liczne cuda za sprawą Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Ojcem i Duchem Świętym żyje na wielki wieków. Amen.

Résumé

La légende de Saint Jacques le Majeur, Apôtre

Malgré le fait que St. Jacques le Majeur était un des plus importants personnages parmi les Apôtres, on ne trouve pas dans l'antiquité chrétienne que quelques courts ouvrages son sujet. Du II s. provient une note concernant sa mort chez Clément d'Alexandrie; du IV/V s.(?) - la "Passio magna", insérée ensuite dans le Ps. Abdias; du V/VI s.(?) - la passion et prédication copte, différente de "Passio magna", traduite ensuite en arabe et éthiopien; du IX s. - les actes grecques, compilation des éléments bibliques, de la note de Clément, de "Passio magna", des informations reprises d'Hippolyte de Thèbe et d'Epiphane le Moine. De premiers témoignages du séjour de St Jacques en Espagne proviennent du VII s., la première description de la translation de son corps n'est que du IX/X s., tandis que la légende au sujet du séjour de St Jacques en Espagne se trouve dans la légende arménienne du XI/XII s. qui connaît déjà non seulement le fait des pèlerinages au tombeau de St Jacques, mais aussi l'existence de la relique de la tète de St Jacques Jérusalem. La légende concernant le séjour de St Jacques en Espagne est plus tardive et liée avec le sanctuaire marial Saragosse.

La légende de St Jacques reste non seulement assez compliquée mais aussi exige un examen plus détaillé de ses éléments particuliers et de leurs dépendence.